Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. l. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów wtorek 31 lipca 1934 Nr. 208 ABC

Armja włoska na granicy Austrji

PARYŻ, 30. 7. (PAT) HAWAS DONOSI Z RZYMU, IŻ TRZY DYWIZJE WŁOSKIE ZAJMUJĄ PRZEŁĘCZE NA GRANICY AUSTRJACKIEJ, M. I. BRENNER I TARVIS. BAZĄ TYCH DYWIZYJ SĄ BOLCANO I UDINE.

Sprawa wewnętrzna czy problem europejski?

BERLIN, 30. 7. (PAT) Montagspost ocenia sytuację europejską w następujących punktach: 1) zbrodnia wiedeńska stoi w bezpośrednim związku z ruchem narodowych socjalistów w Austrji. 2) Rząd niemiecki oddzielił się wyraźnie od zamachowców, co dowodzi, że uważa wypadki w Wiedniu za sprawę czysto wewnętrzną Austrji. 3) Rząd Rzeszy podobnie jak Włochy, Francja i Anglja dał wyraz swej solidarności potępiając zbrodnię. 4) **W związku z przesunięciem wojsk włoskich na granicy austrjackiej przypuszczać można, iż Mussolini posiada dostateczne wyczucie polityczne, aby nie przeoczyć wszystkich konsekwencyj, których należałoby się spodziewać,** a więc zajścia w Austrji nie są wydarzeniem europejskiem. **Chodzi jedynie o to, aby go sztucznie nie wywołać.**

Plan rewolty powzięto w marcu

PARYŻ, 30. 7. (PAT) Korespondent „Paris Soir" pisze, że legjon austrjackich narodowych socjalistów był gotów przekroczyć granicę Austrji jeszcze w dniu 1 marca br. **Marsz ten nie doszedł do skutku dzięki interwencji Mussoliniego,** który w porę dowiedział się o przygotowaniach do zamachu stanu.

W czerwcu br. odbyło się rzekomo posiedzenie Obernazi, w którem wzięli udział dwaj przywódcy narodowych socjalistów austrjackich Beicht i Freuenfeld. **Na posiedzeniu tem postanowiono prowadzić intensywną akcję terorystyczną w Austrji obliczoną na to, aby kanc. Dollfuss wybrał pomiędzy kapitulacją, lub wojną domową.** Miasta Lindau i Passau miały być ośrodkami zaopatrującemi narodowych socjalistów austrjackich w materjał wojenny. **Pucz miał być dokonany najpóźniej we wrześniu br.**

O planach zamachowców dokładnie był poinformowany poseł austrjacki w Rzymie Rintelen, jak również **pewna grupa b. generałów austrjackich.** Wykonanie planu zostało przyspieszone jedynie na skutek raportów Rintelena, który donosił, że w Riccione **Mussolini i Dollfuss zamierzają uczynić z niepodległości Austrji pewnego rodzaju dogmat europejski.**

Pomimo wypierania się udziału w wypadkach wiedeńskich przez najwyższe czynniki hitlerowskie Rzeszy, korespondent „Paris Soir" stwierdza, że fakt ten nie ulega wątpliwości. Obecnie legjon austrjacki został rzekomo przeniesiony z Bawarji do Turyngji i Prus Wschodnich. **Oświadczenie rządu niemieckiego stwierdzające, iż Rzesza niema nic wspólnego z rewolucją narodowo-socjalistyczną w Wiedniu, wywołało wśród członków legjonu austrjackiego silną reakcję. Austrjaccy narodowi socjaliści oświadczają, że zostali zdradzeni.**

MONACHJUM, 30. 7. (PAT) W obozach legjonu austrjackiego, stacjonowanego w okolicach Monachjum, **na wieść o nieudaniu się zamachu w Austrji, doszło do rozruchów.** W Monachjum krążą po ulicach patrole.

Zebranie wojsk. sądu doraźnego

WIEDEŃ, 30. 7. (PAT) Wojskowy sąd doraźny ma zebrać się dziś popołudniu celem osądzenia sprawców zamachu i zabójców kanclerza Dollfussa.

Ruchy wojsk włoskich niepokoją Niemcy

BERLIN, 30. 7. (PAT), Prasa niemiecka zamieszcza wiadomości o koncentracji wojsk włoskich nad granicą austrjacką. „Börsenzeitung" w artykule p. t. „Włochy pobrzękują szablą", stwierdza, że **ruchy wojsk włoskich wywołały w niemieckiej opinji publicznej pewne zaniepokojenie.** — Rozpowszechniane na ten temat pogłoski pozbawione są poważniejszego charakteru. Obliczone są one jedynie na wywołanie pewnego wrażenia na zewnątrz. **Niemcy nie dadzą się zaskoczyć ani zaniepokoić tym teatralnym bluffem, który oznacza albo mieszanie się Włoch do wewnętrznych stosunków Austrji, albo „dłuższy pobyt nad Dunajem". Stwarza to wszystko w Europie sytuację, do której nie dorosły jednak siły zbrojne Włoch.** „Völkischer Beobachter" zapewnia, że przesunięcia wojsk włoskich nie mogą być skierowane przeciwko Niemcom, a mają najprawdopodobniej na celu zapewnienie interesów włoskich w Austrji. **Niemcy przyglądają się wraz z innemi państwami z całym spokojem akcji włoskiej i ograniczają się wobec Austrji do roli obserwatora.** „Der Tag" pisze: „Zachodzi tu bezprzykładne mieszanie się do stosunków austrjackich". Coby się stało, zapytuje dziennik, gdybyśmy zastosowali podobne środki, przykładając Wiedniowi pistolet do piersi.

Pełna lista nowego rządu

WIEDEŃ, 30. 7. (PAT). Lista nowego rządu przedstawia się następująco: kanclerz **minister Schuschnigg, który równocześnie obejmie ministerstwo obrony krajowej, ministerstwo oświaty i ministerstwo sprawiedliwości.**

Wicekanclerz ks. Stahremberg, któremu powierzone zostaje równocześnie kierownictwo sprawami bezpieczeństwa publicznego.

Minister Berger kierować będzie sprawami zagranicznemi.

Minister Fey obejmie oprócz swych funkcyj, funkcje generalnego komisarza dla spraw wewnętrznych.

Dr. Buresch obejmuje ministerstwo finansów.

Dr. Stockinger obejmuje ministerstwo handlu.

Neustädter-Stürmer — ministerstwo opieki społecznej.

Ministerstwo rolnictwa nie zostało jeszcze obsadzone.

Kanclerz mianował swym zastępcą dla spraw obrony krajowej dotychczasowego sekretarza stanu gen. Wilhelma Zehnera, zastępcą w ministerstwie oświaty szefa sekcji dr. Perntera, zastępcą w ministerstwie sprawiedliwości dotychczasowego sekretarza stanu Karwinsky'ego.

Wicekanclerzowi przydzielony będzie dla spraw bezpieczeństwa publicznego **specjalny sekretarz stanu,** którego nominacja nastąpi w najbliższym czasie. **Sekretarz stanu dla spraw socjalno-politycznych przy ministerstwie opieki społecznej zostanie powołany z kół robotniczych.**

Przewodnictwo komitetu ministrów dla **nadzwyczajnych zarządzeń policyjnych obejmie wicekanclerz Stahremberg,** zastępować go będzie minister Fey. — W okresie przejściowym powierzone zostaje ministrowi Bergerowi kierownictwo ministerstwa sprawiedliwości. **Sekretarz stanu Karwinsky w dalszym ciągu kieruje sprawami bezpieczeństwa publicznego.** Również dotychczasowy sekretarz stanu **Tauschütz** zatrzymuje przez okres przejściowy agendy sekretarza stanu spraw zagranicznych.

Zasieki przed gmachem urzędu kanclerskiego

WIEDEŃ, 30. 7. (PAT). Wczoraj wieczorem krążyły we Wiedniu różne niepokojące pogłoski o nowych planach zamachowych ze strony narodowych socjalistów. Z kół urzędowych zapewniają, **że wzmocnione pogotowie aalrmowe zarządzone zostało dla przeszkodzenia wszelkim ewentualnościom.**

Gmach urzędu kanclerskiego został otoczony ze wszystkich stron zasiekami.

WIEDEŃ, 30. 7. (PAT). Rząd związkowy zamianował wiceprezydenta policji **Michała Skubla,** niezależnie od jego dotychczasowych funkcyj **generalnym inspektorem wszystkich władz policji w całem państwie.**

Kompromitujący komunikat

LONDYN, 30. 7. (PAT) Dzisiejszy Times ujawnia ciekawy szczegół dotyczący wypadków w Austrji, mianowicie w dniu zamachu na kanclerza Dollfussa, Niemieckie Biuro Informacyjne rozesłało wieczorem **komunikat dla prasy niemieckiej, zawierający gorące pochwały z powodu „powstania narodu, które wymierzyło sprawiedliwość nad rządem Dollfussa". Komunikat ten stwierdzał, że rząd Dollfussa został obalony i wyrażał nadzieję, iż wbrew temu, co utrzymują obce mocarstwa, Związek niemców austrjackich z Rzeszą dojdzie do skutku.**

Times donosi w dalszym ciągu, iż komunikat ten w pół godziny później został wycofany z redakcji i nie dozwolono go opublikować.

Nabożeństwa żałobne

WIEDEŃ, 30. 7. (PAT). W katedrze św. Szczepana odbyło się dziś uroczyste nabożeństwo ku czci ś. p. kanclerza dr. Engelberta Dollfussa. **Mszę św. celebrował kardynał Innitzer. W kościele zjawili się prezyd. Miklas, członkowie nowego rządu kancl. Schuschnigga i cały korpus dyplomatyczny.**

RZYM, 30. 7. (PAT). **Mussolini wziął dziś osobiście udział w nabożeństwie żałobnem** za duszę kancl. Dollfussa, **odprawionem w kościele kolonji austrjackiej w Rzymie.**

Targi o kolej wschodnio-chińską

TOKIO, 30. 7. (PAT). Amb. Jurewicz przedłożył min. Hirohicie odpowiedź swego rządu na propozycję japońską z 23 bm. w sprawie kupna kolei wschodnio-chińskiej. Tutejsze koła polityczne twierdzą, że jakkolwiek **Sowiety odrzucają propozycję japońską,** to jednakże poczynią one Japonji **szereg nowych ustępstw.**

Bank Gosp. Kraj. wstrzymuje egzekucje

WARSZAWA, 30. 7. (PAT) W związku z ciężką sytuacją ludności na terenach powodziowych, **Bank Gospodarstwa Krajowego wstrzymał egzekucje** i udzielać będzie szereg ulg w formie prolongat długów należnych Bankowi.

Życzliwy stosunek Estonji do paktu wschodniego

MOSKWA, 30. 7. (PAT). Wczoraj o godz. 24-tej ogłoszony został komunikat o rozmowach między komisarzem Litwinowem, a ministrem spraw zagranicznych Estonji Seljamaa. Komunikat oświadcza, że **podczas rozmów poruszone były ogólne sprawy, związane z wzajemnemi stosunkami sowiecko-estońskiemi, przyczem wyrażono całkowite zadowolenie z rozwoju tych stosunków dla utrwalenia rosnącego zaufania i zrozumienia między obu krajami.**

Poruszając niektóre tematy sytuacji międzynarodowej ministrowie doszli do wniosku, że współpraca obu krajów w dziele konsolidacji pokoju na wschodzie Europy leży w interesie obu krajów.

Minister Seljamaa złożył komisarzowi Litwinowowi następujące oświadczenie: **Rząd estoński deklaruje swój życzliwy stosunek do idei wschodniego regjonalnego paktu pomocy, w którym wziętyby udział ZSSR., Polska, Niemcy, Czechosłowacja i państwa bałtyckie. — Wobec braku tekstu paktu Estonja zastrzega sobie prawo wniesienia niezbędnych poprawek i uzupełnień po otrzymaniu projektu.**

Jednobrzmiące oświadczenie w imieniu rządu łotewskiego złożył na ręce komisarza Litwinowa **poseł łotewski w Moskwie.**

Nieprawdopodobne pogłoski
o nowych wyborach do Sejmu

WARSZAWA 30. 7. (tel. wł. G) Tygodnik warszawski „Depesza", który uważa za stosowne uraczyć czytelników co poniedziałku jakąś wielką sensacją polityczną zapowiada, że w przemówieniu premjera Kozłowskiego na posiedzeniu BB będą ujawnione dalsze plany rządu w dziedzinie politycznej i że plany te dotyczyć będą przedewszystkiem nowych wyborów do ciał ustawodawczych. Według doniesień tego pisma, miałaby się zebrać we wrześniu sesja sejmowa dla uchwalenia konstytucji poczem Sejm zostałby rozwiązany i ogłoszonoby dekretem nową ordynację wyborczą skracającą okres kampanji wyborczej z 90 do 45 dni. Nowe wybory łączyćby się miały z kursem radykalnym, a mianowicie dałyby sanacji sposobność rozstania się z konserwatystami.

Ponadto przed wyborami mianoby zlikwidować obóz izolacyjny w Berezie Kartuzkiej. Wszystkie te pogłoski nie opierają się na niczem konkretnem. O możliwości zwołania Sejmu we wrześniu dla prac nad konstytucją była mowa przed kilku tygodniami, prezydjum Sejmu liczy się z nią, ale naogół w kołach politycznych nie bardzo wierzą, aby Sejm zebrał się przed terminem ustawowym, to znaczy przed listopadem.

Co do przyspieszenia wyborów sejmowych, które zasadniczo muszą się odbyć we wrześniu roku przyszłego, to to już brzmi zupełnie nieprawdopodobnie, gdyż rząd nie ma żadnego powodu do rozwiązywania Sejmu, gdzie posiada bezwzględną sobie posłuszną większość. Pozatem wynik wyborów samorządowych też nie wypadł zachęcająco. Najlepszym tego dowodem, że odracza się nawet wbrew postanowieniom wybory do Rady miejskiej w Warszawie.

Co do przemówienia Premjera Kozłowskiego na środowem posiedzeniu Klubu BB, to ogólnie mówią, że głównym jego tematem będą zagadnienia społeczno - gospodarcze, w szczególności oddłużenie wsi, zatrudnienie bezrobotnych i pomoc dla powodzian

Lakoniczne pocztówki z Berezy

WARSZAWA 30. 7. (tel. wł. G) „Depesza" podaje że nikt z rodzin izolowanych w Berezie Kartuzkiej nie otrzymał od nich żadnego listu, ani pocztówki. Wiadomość ta nie odpowiada prawdzie. Szereg osób z pośród rodzin izolowanych otrzymało w tych dniach pocztówki od osadzonych w Berezie. Pocztówki są lakoniczne, zawierają podziękowanie za przysłaną bieliznę, prośby o nieprzysyłanie żywności i zawiadomienia o zdrowiu.

Zwolnienie dr. Ziemińskiego

WARSZAWA 30. 7. (tel. wł. G) Do Warszawy powrócił lekarz Dr. Ziemiński z synem stud. uniwersytetu warszawskiego. Obaj byli uwięzieni w Berezie przez kilka dni za to, że jadąc koleją ze stacji koło obozu izolacyjnego usiłowali dokonać zdjęć fotograficznych. Obecnie obu zwolniono i zezwolono im na powrót do Warszawy.

Po klęsce wyborczej —
reorganizacja BB w Łodzi

WARSZAWA, 30. 7. (Tel. wł. G.) — Z Łodzi donszą, że wbrew pogłoskom o zamierzonej dymisji woj. łódzkiego Hauke - Nowaka — która miała nastąpić wskutek wyników wyborów do Rady miejskiej w Łodzi, dymisji tej zaniechano, natomiast obóz rządowy przystąpił do reorganizacji łódzkiego BB. Wczoraj przybył tam prezes Rady woj. BB. minister Hubicki, aby w ciągu dnia dzisiejszeg odbyć szereg konferencji z miejscowemi organizacjami społecznej.

Konferencje te wiążą się z gruntowną reorganizacją aparatu BB na terenie woj. łódzkiego. Kadencja dotychczasowych prezydjów Rad powiatowych i grodzkich BB. wygasła, a nowa prezydja zostaną prawdopodobnie powołane z nominacji. Można jednak wątpić, czy takie prezydja BB potrafią coś zmienić w nastrojach ludności łódzkiej.

Pieczęcie... całym majątkiem O. N. R.

WARSZAWA 30. 7. (tel. wł. G) Władze policyjne przekazują Starostwom majątek skonfiskowany tzw. obozowi Narodowo - Radykalnemu. Nie jest on duży gdyż np. w powiecie warszawskim cały zajęty do dyspozycji władz administracyjnych majątek stanowią jedynie pieczęcie.

Korolewicz - Waydowa dzierżawi operę warszawską

WARSZAWA, 30. 7. (tel. wł. — G.). Magistrat warsz. rozstrzygnął sprawę dzierżawy opery stołecznej na przyszły sezon. Z pośród trzech ofert wybrano ofertę znanej śpiewaczki Janiny Korolewicz-Waydowej, która objęła operę na tych samych warunkach, co dotychczasowi dzierżawcy.

Studja wyższe a emerytura

WARSZAWA 30. 7. (G) Rozporządzenie wyk. do ustawy emerytalnej postanawia, iż funkcjonarjusze państwowi, ubiegający się o doliczenie czasu studjów wyższych do wysługi, powinni przedstawić władzy potrzebne dokumenty.

Wymagane jest zaświadczenie wyższego zakładu naukowego, stwierdzające okres odbytych studjów od daty immatrykulacji do daty złożenia egzaminów końcowych. Zaświadczenie zawierać ma wzmiankę o tem, jaki jest minimalny przepisany ustawowo czas studjów w danym zakładzie naukowym oraz czy i jakie urlopy były petentowi udzielone w okresie studjów.

W przypadku ukończenia studjów po wstąpieniu na służbę państwowa, zalicza się do wysługi tylko okres studjów, odbytych przed rozpoczęciem służby.

DAJ GROSZ NA LOPP.

Jak wygląda podziemna robota komunistów
wedle instrukcyj moskiewskich

Jeden z poważnych dzienników szwedzkich cytuje niesłychanie interesujące informacje o metodach agitacji komunistycznej uprawianej w państwach zachodnich przez wysłanników moskiewskiego Kominternu.

Informacje te oparte są na artykule prof. A. Karlgrena, zamieszczonym w wydawnictwie „Katorga i Zsyłka".

Na wstępie podaje Karlgren formalną listę strat, obejmującą wszystkich tajnych ajentów komunistycznych, skazanych za agitację w państwach zachodnich na karę śmierci lub więzienia.

Wedle tej oryginalnej statystyki lista strat obejmowała w roku 1925 — 120 tysięcy osób, w roku 1931 — 1 miljon sto tysięcy, zaś w roku 1932 — blisko półtora miljona osób.

Dalej cytuje autor powiedzenie Lenina, wedle którego w walce z socjaldemokracją i związkami robotniczemi dopuszczalne, a nawet wskazane jest wszelkie kłamstwo, wszelki podstęp, wszelkie nielegalne działanie, o ile idzie o rozbicie frontu socjaldemokratycznego.

Partja komunistyczna, idąca na jakikolwiek kompromis z rządem burżuazyjnym, dopuszcza się zdrady stanu wobec III międzynarodówki.

Prof. Kargren daje następnie dokładne instrukcje jak powinna wyglądać i jak ma być zorganizowana podziemna robota komunistyczna.

Organizacja obejmować powinna najmniej ośmiu ludzi: 1) sekretarza, utrzymującego kontakt z kominternem 2) „specа" do rozpowszechniania nielegalnej bibuły, 3) skarbnika, który pozatem winien kontrolować działalność wszystkich członków. 4) agitatora wśród uczącej się młodzieży. 5) „speca" do agitacji w armji, 6) „speca" do agitacji wśród organizacyj robotniczych, 7) referenta prasowego, 8) „speca" od ruchu młodzieży.

Tak wyglądają w grubszych zarysach metody pracy i organizacja agitatorów komunistycznych poza granicami Sowietów.

14 milj. ludzi pozbawionych światła

LONDYN, 30. 7. (PAT). Wczoraj w południe jedna z największych elektrowni w Anglji w Bettersen uległa uszkodzeniu z powodu defektu w transformatorach na kilka godzin. Wskutek braku prądu wstrzymany został prawie całkowicie ruch w południowo-wschodniej części Anglji na obszarze 13 hrabstw obejmujących 12.000 mil kwadr. powierzchni, zamieszkałej przez 14 miljonów ludzi. Pociągi, tramwaje, sygnalizacja ruchu, kina, teatry, oraz całe życie domowe uległo przerwie na kilka godzin.

Składajcie datki na POWODZIAN!

Konsekracja kościoła w Olesiowie

STANISŁAWÓW 29. 7. (PAT) Dziś odbyła się w Olesiowie uroczystość konsekracji kościoła, której dokonał J. E. ks. biskup Baziak w asyście licznego duchowieństwa. Na uroczystość przybył wicewojewoda stanisławowski Czerwiński oraz przedstawiciele władz, urzędów i stowarzyszeń. Kościół ufundowony został przez p. Jakóba Lewickiego.

Zbrojny nadad w Borysławiu

BORYSŁAW 29. 7. (PAT) W nocy z 28 na 29 bm. trzej sprawy uzbrojeni w siekiery napadli na dom Dmytra Jaworskiego, właściciela realności w Borysławiu i zmasakrowali Dmytra Jaworskiego, jego żonę oraz syna Michała poczem zbiegli.

W wyniku dochodzeń policja znalazła okrwawione siekiery w domu krewnych Jaworskiego, których aresztowano. Właściwi sprawcy zbiegli. Prawdopodobnie napadu dokonali członkowie rodziny, domagający się podziału majątku. Ofiary napadu w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala.

Kronika telegraficzna

TURYN. W Ponte Ticino wywróciła się łódź motorowa z 20 ludźmi. Dotychczas wydobyto zwłoki 5 osób.

SAN FANCISCO. Strajk robotników portowych jutro rano o godz. 8 zakończy się definitywnie.

WARSZAWA. Stan wody na Wiśle dziś od godz. 10-tej wynosił 2,78 ponad normalny.

NOWY JORK. Konsul generalny R. P. w Chicago Zbyszewski opuścił swą placówkę, którą kierował w ciągu kilku lat.

BORYSŁAW 29. 7. (PAT) Robotnicy S. A. Petrolea w Borysławiu odbyli dziś zebranie, na którem po przemówieniu prokurenta Wiśniewskiego uchwalono jednomyślnie pracować dodatkowo przez dwie godziny, w ciągu trzech miesięcy, a zarobek uzyskany przez ten czas przeznaczyć na rzecz powodzian.

Ponadto uchwalono prosić dyrekcję S. A. Petrolea, aby wypłaciła zgóry zarobek za przepracowane godziny i kwotę uzyskaną złożyła do rąk starosty powiatowego, jako przewodniczącego pow. komitetu pomocy ofiarom powodzi.

Ostrożnie z zatrudnianiem niefachowych kaflarzy

Lwów, 12. 6. 1934.

Wobec ujawnionych wypadków nadużyć, zaszłych w zawodzie kaflarskim, koncesjonowani mistrzowie kaflarscy we Lwowie ostrzegają niniejszem P. T. Publiczność, aby we własnym interesie wykonywanie robót kaflarskich powierzała tylko koncesjonowanym firmom. Zdarza się bowiem często, że jednostki o wątpliwej konduicie, bez kwalifikacji zawodowych i moralnych, podszywają się pod płaszczyk fachowości, — podejmują się robót kaflarskich, wykonują je nieumiennie a w rezultacie narażają klientów na straty, opinję zaś solidnych mistrzów kaflarskich na szwank.

W interesie tedy P. T. Publiczności Zarząd Cechu mistrzów kaflarskich wyjaśnia, że do wykonywania robót kaflarskich upoważnieni pracownicy, — zaopatrzeni są w legitymacje z fotografją, wystawioną przez Zarząd Cechu, a podpisaną przez Zawodowy Związek czeladników kaflarskich oraz firmę, w której dany czeladnik pracuje.

Ostrzeżenie powyższe podaje się do publicznej wiadomości tak celem uchronienia Publiczności przed partackiem wykonaniem roboty przez niefachowców, jak również celem uchronienia Jej przed wypadkami kradzieży, jakie zwłaszcza ostatnio dokonane były przez przestępców indywidua z zawodem nic wspólnego nie mające. Celem uniknięcia wszelkich ewentualności, należy zjawiających się pracowników — przed wpuszczeniem ich do mieszkania — legitymować. (x)

Zarząd Cechu mistrzów kaflarskich.

Wejrzenie w głąb

Nowy fakt morderstwa dokonanego przez OUN na osobie dyrektora gimnazjum we Lwowie daje nowy powód do rozważań nie samego środowiska tylko, ale istoty prawa bezpieczeństwa w Polsce. Szereg lat i szereg faktów: niszczenie mienia obywateli na całej połaci Małopolski przez sabotażową działalność to pierwsza grupa **godząca w same martwe dobro społeczeństwa**, w prywatne mienie — niszczenie objektów takich jak słupy telegraficzne itp., to druga grupa, sięgająca już urządzeń państwowych — **niszczenie życia ludzkiego** przez zabójstwo całej litanji osób na przestrzeni kilku lat — to ostatnia metoda bijąca zarówno w państwową jak i prywatną dziedzinę, łamanie życia takich jednostek, które reprezentują państwo lub pracą swą wspierają usiłowania pańswa, ma na celu przestraszenie tych, którym dobro państwa stało się najwyższem prawem i obowiązkiem ich życia.

Chodzi o odciągnięcie od działalności dla państwa, **o strach i narzucenie go tym wszystkim, którzy akcentują konieczność takiej pracy.** Jest w tem metoda. Pierwsze ofiary padały okryte cieniami nocy — obecnie dzieje się to w biały dzień, bynajmniej nie w zaułkach, ale na ludnych ulicach, jakby na znak, że teroryści kpią z władzy, w oczy jej niejako urągają i sieją pogłos po całym kraju — jesteśmy i robimy, co się **nam**, nie co wam się podoba.

Kpiny z władzy państwowej są niedopuszczalne ze stanowiska teoretycznego, są one niedopuszczalne ze stanowiska godności państwa i godności narodu, którego formą zewnętrzną jest instytucja państwowa. A jednak jesteśmy świadkami czegoś wprost przeciwnego, Garska ludzi zorganizowanych bojowo, uzbrojona w niemieckie rewolwery działa i szczyci się, powiększa swój obszar działania mimo, że państwo posiada dość siły, mimo że państwo musi mieć środki do niszczenia zła w zarodku i zabezpieczyć obywatelowi całość jego życia i jego mienia. **Kłóci się** jakoś **moc z niemocą, wiara we własne siły z niewiarą,** spiera się i przeciwstawia teorja z praktyką. Szukajmy wyjaśnienia, wglądnijmy w przyczyny, wejdźmy w głąb samej rzeczy.

Znajdujemy ich dwie. Pierwsza to **atmosfera niezdrowa, nieetyczna,** jaka unosi się nad naszem życiem i potęguje się coraz bardziej. Cały szereg procesów staje się tylko poszlakowemi, sprawcy niema, a jeśli nawet znajdzie się wyrok, zapada zbyt łagodny. Parę miesięcy, czasem kilka lat. Młody człowiek wytrzyma je w więzieniu, czasem uda mu się umknąć, czasem korzysta z amnestji, a jeśli nawet odbędzie całą karę, **wychodzi z więzienia nie jako nanapiętnowany zbrodniarz, ale sui generis bohater zdolny do tem śmielszego czynu.** Gorgonową trzeba było sądzić aż trzy razy, mimo, że wisiało nad nią widmo doraźnego sądu; jakoś dało się ominąć postanowienie, a kiedy w pierwszej chwili żaden z adwokatów nie chciał podjąć się obrony, później podjęło się jej kilku. **Stępiało uczucie, jakie towarzyszyło n początku całej sprawy.** Robi to atmosfera ogólna, w której dawne wartości uległy przemianie

Drugą przyczyną jest **pustka ideowa.** Narodowy ruch dający sam w sobie odpór wszelkiemu bezprawiu i stanowiący **najsilniejsze oparcie dla państwa** napotyka na takie szalone przeszkody, że o rozwoju jego nie ma co mówić. Tam gdzie nie rośnie zboże bujają chwasty — odwieczne to prawo natury, gdzie wytworzy się jakakolwiek pustka tam wdziera się coś, co niezawsze jest pożądane. **I tę pustkę zapełnić czemprędzej należy, jeśli nie chcemy, być świadkami dalszego coraz śmielszego pochodu gangreny.** Przeżywamy jeszcze wszyscy grozę morderstwa w Warszawie, słyszeliśmy głosy potępienia działalności wywrotowej przez odpowiednie czynniki ruskie, słyszeliśmy też zapewnienia, że rząd wypali żelazem ogniska ruchu terorystycznego i oto w odpowiedzi na to wszystko pada nowa ofiara, ta sama organizacja w biały dzień jakby dla zadokumentowania nieliczenia się z zapowiedzią decydujących czynników stwierdza swe istnienie i działanie.

Obie te przyczyny pozwalają nam wysnuć wyraźne wnioski o konieczności **zaprowadzenia moralnej atmosfery i wzmożenia ruchu narodowego.** Planowy kierunek musi być opracowany i konsekwentnie przeprowadzony, a kierunek ten musi odróżnić zło istotne od zła pozornego, musi wytyczyć odpowiednie stopnie za cyniczne morderstwo, a inne przeoczenia, cały aparat administracji i bezpieczeństwa musi być nastawiony w pierwszej mierze na niszczenie zbrodni rzeczywistej, a nie marnować sił swych, skąpych zresztą, na inne pomniejsze, a w każdym razie nie zagrażające państwu wyczyny akademickie czy też organizacyj innych, słowa waży się jako karygodne — równe zbrodni, a czyny usprawiedliwia się tysiącem wybiegów i odpowiednio łagodzi ich doniosłość.

Musimy sobie uprzytomnić wreszcie: a musi to zrozumieć centrala, że jak dla obywatela państwo musi się stać **summa lex,** tak i odwrotnie dla państwa musi się stać obywael summa lex i jego praca, jego starania muszą się spotkać ze sprawiedliwą oceną i według stopnia jej wartości z należytem poparciem, inaczej **między państwem a obywatelem zerwie się nić wiążąca, wyjdzie zaś jakiś pośrednik i wykopie nieprzebytą przepaść, której długie lata nie wyrównają.** Chcemy przecież wszyscy budować potężne państwo, ale musimy mieć możność realizowania swych chęci, musimy mieć bezpieczeństwo w pierwszej mierze, które nie zawsze jest nam zapewnione, jak nie miał go w wystarczającej mierze śp. dyrektor Babij i nie mają całe szeregi jednostek twórczo a bez reklamy oddających swe siły dobrowolnie dla tego samego, jaki przyświecał Babijowi, celu.

M. PRAWDZIC

Włochy przeciw Niemcom

Zamordowaniem kanclerza Dollfussa i nieudaną próbą rewolucji osiągnęli hitlerowcy skutek, który zaważyć może silnie na przyszłej polityce europejskiej: zaostrzyli stosunki włosko niemieckie. Przyjaźń z Włochami należała dotąd do dogmatów hitlerowskiej polityki zagranicznej. W swej książce „Moja walka" pisał Hitler wyraźnie: „Zagraniczna polityka Trzeciej Rzeszy winna być ekspanzja na Wschód". Lecz potrzebne są do niej dwa warunki zasadnicze: zniszczenie Francji przez Niemcy i sojusz lub przynajmniej sympatja Anglji i Włoch". Rządy przedhitlerowskie nie kwapiły się uścisnąć wyciągniętej dłoni Mussoliniego, czuły one bowiem, że dla szefa włoskiego rządu Niemcy są tylko atutem do gry z Francją. Hitler natomiast manifestował stale uczucia italofilskie. Po jego więc zwycięstwie wyborczem w dniu 31 stycznia ub. r. uderzył „Popolo d'Italia", organ osobisty Mussoliniego, w ton triumfu: „Oto bije — pisał — nasza godzina. **Bije wielka godzina Rzymu".** I istotnie współpraca włosko - niemiecka na terenie międzynarodowym manifestowała się odtąd nieprzerwanie. Jedynym cieniem na tym słonecznym obrazie były apetyty niemieckie na Austrję. Ale Mussolini wierzył, że **potrafi swą interwencją osobistą u Hitlera uchronić Austrję przed niebezpieczeństwem.** Uzyskał od Hitlera konkretne zobowiązania podczas niedawnego z nim spotkania w Wenecji. Wdzięczny Dollfuss miał w ub. piątek przyjechać do Riccione, by rzucić się w ramiona zbawcy Austrji. Tymczasem na 48 godzin przedtem został przez hitlerowców zamordowany...

O wielkiem oburzeniu Mussoliniego na wiarołomstwo Hitlera świadczą dzisiejsze antyniemieckie artykuły prasy włoskiej, znacznie gwałtowniejsze, niż głosy prasy francuskiej. Świadczy o tem także **mobilizacja dwóch korpusów włoskich** nad drogami wiodącemi przez Brenner do Tyrolu i przez Tarvis do Karyntji. Tak więc gwałtowne metody polityczne Hitlera osiągnęły cel zupełnie przeciwny jego zamierzeniom: **pokłóciły Niemcy z Włochami.** Niemcy odosabniają się same. Warto nawiasem dodać, że prasa berlińska, chcąc przedstawić „pokojowe" dążenia kanclerza, powołuje się już tylko na jego pakt z Polską. Brzmi to dość niespodziewanie: **zaawansowaliśmy na jedynych przyjaciół Trzeciej Rzeszy...**

Oburzenie samo nie jest jeszcze polityką. Czy oburzone mocarstwa pociągną Niemcy przed trybunał Ligi Narotdów? Czy podejmą wspólny **demarche** w Berlinie, przypominający Niemcom, że i prawo narodów i specjalne traktaty zakazują im prowokowania mordów i rewolucji w Austrji? Czy też znowu pozostawią wszelką inicjatywę i odpowiedzialność za ochronę Austrji Mussolin'emu, którego akcja okazała się dotąd tak niewystarczającą? Od odpowiedzi na te pytania, którą dadzą już dni najbliższe, oraz od stanowiska Niemiec wobec tego czy innego **demarche,** zależeć będzie bardzo wiele, bo i przyszłość Austrji i stosunek Włoch do Niemiec.

J. M.

Aresztowanie księdza pod zarzutem przynależności do O. U. N.

„Diło" donosi, powołując się na polską prasę, iż w piątek, 27 bm., aresztowano w Bubniszczu obok Skolego gr. kat. proboszcza ks. Eljaszewskiego, który miał odmówić wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. Szkałubyna, wójta tamtejszego, zamordowanego onegdaj przez OUN. Aresztowanego ks. Eljaszewskiego odstawiono do aresztów w Stryju.

Urywki z dnia

Klodwik frankoński i Adolf niemiecki

Wybitny publicysta francuski Jacques Bainville, który jest najlepszym może we Francji znawcą Niemiec, pisze o zamachu wiedeńskim w „Action Française":

„Co do Dollfussa, Hitler nie przyłożył tu ręki osobiście. Przychodzi na myśl przemówienie króla Klodwika w „Historji Franków".

„Dowiecie się, co się stało wtedy, gdy żeglowałem po rzece Escant. Gdy Sigebert uciekał przez las Buchaw, sam syn jego posłał za nim zbójców, którzy się nań rzucili, i wten sposób spowodował jego śmierć. **Chlodevic, on także, zginął, ugodzony nie wiem przez kogo. Co do mnie, to ja jestem najzupełniej obcy temu wszystkiemu."**

Austrjaccy hitlerowcy działają na swój własny rachunek i pod swoją własną odpowiedzialnością. Gdy zawładną oni Wiedniem, Führer zawsze będzie mógł powiedzieć, że on tu nie jest winien. Anschluss jednak stanie się faktem na podstawie tożsamości reżimów. Podobnie Sowiety przysięgają, iż wstrzymują się od wszelkiej propagandy rewolucyjnej w krajach, z któremi nawiązują sojusze. One nie mogą przeszkodzić komunistom zbroić się w sowieckie idee. **Taki jest postęp, który** zrobiliśmy od czasów Klodwika."

Trzeba pogodzić się z faktem, iż w zagadnieniach życia i rozwoju narodów i państw istota zagadnienia pozostaje w ciągu wieków ta sama.

Masonerja a kodeks karny

Czytamy w „Gazecie Warszawskiej":

„W nowym kodeksie karnym, wprowadzonym w roku 1932, znajduje się między innemi artykuł, brzmiący jak następuje:

„Art. 165. § 1. Kto bierze udział w związku, którego istnienie, ustrój, lub cel ma pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej, podlega karze więzienia do lat 3, lub aresztu do lat 3.

§ 2. Kto taki związek zakłada, lub nim kieruje, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu".

Artykuł ten daje możność władzom państwowym zlikwidowanie masonerji. Danych tym władzom także nie brak. Czytamy dalej w „Gazecie":

W ukazujących się rok rocznie — zagranicą — almanachach masońskich, ogłaszane są spisy istniejących w Polsce lóż masońskich, z wymienieniem nazwisk niektórych, należących do tych lóż osób. Zdarzało się nawet niekiedy, że ukazywały się w tych wydawnictwach fotografje osób, **notorycznie w Polsce znanych, odzianych w rytualne wolnomularskie ubiory.** Depesze z zagranicy, dotyczące międzynarodowych zjazdów wolnomularskich, **wymieniały nieraz nazwiska wybitnych osób z Polski, biorących w tych zjazdach udział w charakterze delegatów wolnomularstwa polskiego.** Według wiadomości, wielokrotnie ogłaszanych, a pochodzących ze źródeł bardzo autorytatywnych, należą do masonerji niektóre osoby, **zajmujące wysokie stanowiska urzędnicze i wiadomościom tym, mimo, że były publikowane w prasie, nigdy i z żadnej strony nie zaprzeczono.**

Przed paru dniami ogłosiliśmy wiadomość o zamierzonej budowie świątyni masońskiej w Warszawie. Tu już pan prokurator ma dosyć danych do wkroczenia. A jednak nic o tem nie słychać.

A może władzom państwowym wiadomo jest o istnieniu, ustroju lub celu masonerji?

W takim razie należałoby przeredagować kodeks karny.

Żydzi o zjeździe legjonistów

„Nowy Dziennik" drukuje artykuł p. Singera p. t. „Proza woła", w którym czytamy o corocznych zjazdach legjonistów i ich uczestnikach:

Nie do twarzy już im była w 19-ym roku zjazdu romantyka 1914 roku, beztroskie oświadczenie, że nie chce uznania, lub wyrzeczenia się apelu do kies. **Karta się odwróciła, uczestnicy zjazdu sfilistrzeli, siedzą na posadach, zostali obdarzeni przez reżim obecny we wszystkie możliwe przywileje** i opowiadania o roku 1914-15 brzmią, jak zamglone wspomnienia z lat górnych i chmurnych.

powiadają, że czynnik decydujący wypowiedział się również przeciwko zorganizowaniu uroczystego zjazdu w roku 1934-ym. **Marszałek Piłsudski był przeciwnikiem dwudziestoletniego jubileuszu, uważając, iż święcić można jedynie dwudziestopięciolecie.**

Tak czy owak, zjazd w roku 1934-ym wyglądałby nieco blado i dziwnie. Prezes Sławek musiałby nawiązać do zeszłorocznego zjazdu, do tez konstytucyjnych, które zreferował wówczas tak uroczyście koło krzyża Traugutta, musiałby zdać sprawę z tego, co uczynił dotychczas dla zrealizowania tych postulatów, **podać do wiadomości publicznej wszystkie pikantne szczegóły rozmowy w Belwederze i żałosny koniec prac, rozpoczętych w sierpniu roku 1933.**

Nie można powiedzieć, żeby żydowskim dziennikarzom zbywało na złośliwości.

Z korzeniami wyrwać zło

Pod takim tytułem drukuje lwowski tygodnik „Reduta" artykuł o ostatnich objawach terroru ukraińskiego:

Społeczeństwo ukraińskie jest za słabe, by mogło działać; strachem obszyta jest skóra niejednego męża stanu, czy i na niego nie przyszła kolej; nikt nie może wystąpić odważnie; milczy episkopat, **księża w terenie nie puszczają farby**, na życiu ukraińskiego społeczeństwa — wyrasta niewidzialna i nieobliczalna młodzież przeważnie ze szkół szkół średnich i półinteligencja.

Społeczeństwo polskie nie może jednak pozostać bezczynne i milczeć! Trzeba raz wyrwać zło z korzeniami!

Zbrodnia kuje się w środowiskach, więc w szkołach narodowościowych, w instytucjach i organizacjach.

Rząd nie może wydawać pieniędzy i dawać opiekę takim właśnie środowiskom.

Młodzież ukraińska nie może być wychowywana w osobnych szkołach.

Musi ona wejść do szkół polskich.

Następują potem uwagi, z któremi niezupełnie moglibyśmy się zgodzić. Dotyczy to kwestji — nadającej się do dyskusji — podziału administracyjnego Małopolski Wschodniej, a także kwestji odpowiedzialności majątkowej rodziców za pieletnich morderców i sabotażystów.

Przyczynkiem zaś do zdania „Reduty" o ruskich księżach niech będzie podana przez nas na innem miejscu wiadomość o aresztowaniu ks. Eljaszewskiego w Bubniszczu.

Ogólnie jednak wypada stwierdzić, że opinja polska w Małopolsce Wschodniej **co do zagadnienia ukraińskiego jest zgodna i jednolita.**

R.

Upadek masonerji austrjackiej

Znany dziennik holenderski „Maasbode" twierdzi ostatnio w jednym ze swych artykułów, że wolnomularstwo austrjackie przeżywa dziś ostry kryzys **i bliskie jest całkowitego upadku.**

Wielka loża wiedeńska, której głównem zadaniem była propaganda wolnomularska i kierownictwo lóż prowincjonalnych, zamiast zamierzonego rozszerzania swej działalności, coraz bardziej kurczy się i likwiduje swoje agendy jedną po drugiej. Rozwiązała już ona filjalne loże w Grazu i Celowcu (Klagenfurt), zwinęła sw.ój własny sekretarjat w Wiedniu, zawiesiła wydawnictwo swego organu „Wiener Freimaurerzeitung".

Tajemnica tego kryzysu polega na tem, że masonerja austrjacka opierała się głównie **na elemencie socjal - demokratycznym**, który z Austrji bądź wyemigrował, bądź zaniechał oficjalnej działalności. Inni członkowie, jak znany pisarz Eugen Lennhoff i dr. Karl Reichl, przekonawszy się, że idee humanitarne przez masonerję głoszone, są **zwykłym humbugiem i płaszczykiem, okrywającym istotny cel: walkę z chrystjanizmem i prawdziwą cywilizacją**, oddawna dobrowolnie opuścili szeregi wolnomularzy.

Po skonie Lyauteya Afrykańskiego

Śmierć Lyauteya **obniżyła** liczbę żyjących marszałków Francji do dwóch. Jeden z nich, sławny obrońca Verdun'u, marszałek Pettain, zajmuje mimo swoich lat zgórą 80 stanowisko ministra wojny. Drugim jest Franchet d'Espéray, zwycięzca Bułgarów na froncie bałkańskim. Nie piastuje on żadnego wojskowego urzędu, a jest tylko członkiem Najwyższej Rady Wojennej, do której należy z urzędu każdy marszałek Francji.

Teoretycznie jest on jednak nadal w służbie czynnej, gdyż marszałek Francji nie może być spensjonowany. Posiada on stale dom wojskowy i tylko śmierć kończy jego aktywność wojskową.

Po śmierci w roku 1895 marsz. Canroberta Francja nie posiadała przez lat przeszło 20 żadnego marszałka, który to tytuł nadaje się tylko za wybitne czyny wojenne.

Wielka wojna przyniosła siódmą gwiazdkę sześciu generałom: Joffrowi, Fochowi, Petainowi, Lyautey'owi, Fayolle'owi i Franchetowi. Ponadto dwaj generałowie Gallieni i Maunoury, którzy decydująco wpłynęli na zwycięstwo nad Marną, zostali marszałkami po śmierci.

Marsz. Lyatey zmarł w swym pałacyku w Thorey w Lotaryngii. Nie wiadomo jeszcze, gdzie jego zwłoki zostaną pochowane: **czy w podziemiach kościoła Inwalidów obok Focha, a w pobliżu Napoleona**, czy w Lotaryngii, której był wielkim synem, czy też — jak pragną Marokańczycy — w mauzytańskiej nekropolji sułtanów marokańskich w Marakesz, lub wreszcie w Chella pod Rabatem, gdzie kiedyś Lyautey wyraził chęć spoczywania na zawsze.

Rabat był jego rezydencją, gdy rządził Marokiem, zbudował tam całą europejską dzielnicę.

Prasa francuska podnosi w swych nekrologach pasję budowania, która ożywiała zmarłego marszałka. Zbudował ponad 20 miast. Gdy po 13 latach opuszczał Maroko, rzekł do jednego z przyjaciół: „Najbardziej jest mi przykrą myśl, że nie będę już miast budował". **Urbs condita** — było to najbardziej upajające wrażenie dla tego człowieka czynu.

Rozwiązanie sejmu kłajpedzkiego

Ostatnie wypadki, jakie zanotowano na obszarze **Kłajpedy**, po mianowaniu przez gubernatora kłajpedzkiego dr. Nawakasa prezydentem dyrektoriatu kłajpedzkiego **Litwina dr. Reisgysa**, w miejsce dotychczasowego prezydenta Niemca dr. **Schreibera** i wprowadzenie do dyrektorjatu dwu dalszych **Litwinów, — wywołały** w obozie **Berlina** olbrzymią burzę.

Przecież to jest — wołają Niemcy — zamach na starą twierdzę krzyżacką, zamach na wypadową fortecę germanizmu na Wschodzie. „Prawa" Niemców do tego obszaru sięgają 14 i 15 wieku; **siedem razy leżała ta reduta** we krwi, popiołach i gruzach i zdołała się podźwignąć — czyżby Litwini, w oparciu, słabem zresztą, o **Konwencję kłajpedzką**, zawartą na podstawie „diabolicznych" przesłanek w Paryżu, dnia 2 maja 1924 zdołali to „przedmurze **Germanów**" na Wschodzie zniszczyć?

Spadkobiercy **misji krzyżackiej nad Zatoką Kurońską** podnoszą alarm, twierdząc, że wydziedziczenie Niemców z ich praw jest jawnem złamaniem statutu kłajpedzkiego, że gubernator sam **nie ma prawa** usuwania prezydenta dyrektorjatu, zwłaszcza gdy tenże posiadał pełne zaufanie większości sejmu. Przypomnieć bowiem należy, **że sejm kłajpedzki** na 29 członków liczył 24 Niemców i 5 Litwinów.

Na ten argument odpowiadają Litwini: Dr. Schreiber godził w całość terytorjum litewskiego, gdyż na terenie Kłajpedy popierał organizacje hitlerowskie a mianowicie tzw.: Socjalistyczną Wspólnotę Ludową („Sozialistische Volksgemeinschaft") oraz Chrześcijańską Wspólnotę Pracy („Christlich Sozialistische Arbeitsgemeinschaft").

A **sprawa zaufania, większości** sejmu — tę rozcinają Litwini w sposób prosty. Jak wiadomo, w ostatnim czasie na terenie Kłajpedy rozwiązano obie wymienione partie, ponadto zaś trzecią, tzw.: Partję Rolnicza, a członków tychże wchodzących w skład sejmu **pozbawiono mandatów.** Tym sposobem ogólnat liczba posłów sejmu spadłaby z 29 do 9 i Litwini **dysponowaliby większością** (Litwinów 5, Niemców 4). **Rozwiązanie** „większości i zaufanie" **proste** jak dyszel. By jednak wymienione zagadnienie jeszcze bardziej uprościć **rozwiązano w niedzielę dnia 29. 7. br. sejm kłajpedzki,** o czem donieśliśmy w poniedziałkowym numerze „Kurjera". A w ślad za tem **rugi** niemieckich urzędników rządowych, samorządowych — „czystka" na całej linji.

Litwinizacja Kłajpedy w pełnym toku. Dnia 1 listopada br. otwarta zostanie w Kłajpedzie litewska akademja handlowa w gmachu gimnazjum im. Witolda Wielkiego.. Na gruzach wschodniego bastjonu krzyżactwa. **(K)**

Miljard kilowatgodzin
nad Dnieprem

Praskie „Ceske Slovo" zamieszcza nader ciekawą korespondencję z kraju „miljarda kilowatgodzin" — Dnieprostroju. **Artykuł ten pomieszczamy w skrócie.**

Dnieprzańska hydroelektrownia, znana na **całym świecie pod nazwą Dnieprostroju**, wyprodukowała od chwili puszczenia jej w ruch do 11 lipca b. r. **jeden miljard kilowat-godzin** elektrycznej energji. Dnieprostrój to nietylko hydroelektrownia, ale cały **system przedsiębiorstw** przemysłowych, ogromna śluza rzeczna, serja barjer i dziesiątki fabryk maszyn, fabryki chemiczne i t. d. To wszystko nazywa się **Dnieprostrojem**, i jest jednym z pierwszych sowieckich kombinatów, napawających dumą Sowiety.

Plan Dnieprorezu, a właściwie śluzy wodnej na Dnieprze, zrodził się już przed wojną. Bolszewikom budowę **Dnieprostroju** dyktowały racje polityczne, **a nie gospodarcze.** Na Ukrainie, po jej wojennych przejściach i związanych z niemi nadziejach, zjawiła się silna **skłonność** do oddzielnego **nacjonalizmu „ukraińskiego".** Tkwiło w tem poważne niebezpieczeństwo dla Związku Sowietów, Ukraina jest bowiem **węglową bazą** zaopatrzeniową całej **Rosji.** Sowiety stłumiły ruch nacjonalistyczny, ale też odrazu poczyniły kroki, by nie wytworzyły się warunki nowego powrotu nacjonalizmu. Zatroskano się o **gospodarcze** podniesienie Ukrainy i w ramach tych usiłowań powstał Dnieprostrój, dając Sowietom wszystko, co oczekiwały.

Bardziej skomplikowana jest **gospodarcza kwestja Dnieprostroju**, — wielkiego rezerwoaru kapitałów produkcyjnych. Sama śluza, podnosząca poziom Dniepru o 40 metrów, kosztowała **150 miljonów złotych rubli.** Siła turbin, pędzonych spadem wody, równa się 540.000 koni. W elektrowni pracuje sześć agregatów, a siły wodnej nie wyzyskano ani do połowy. W jesieni wykończony zostanie montaż dalszych dwóch agregatów, na wiosnę zaś uruchomiony zostanie agregat dziewiąty. W tej chwili elektrownia daje **200 tysięcy kilowatów.** Za lat cztery produkcja energji elektrycznej dojść ma do 558.000 kilowatów.

Potężna ta energja wyzyskana zostanie do wykończenia **Dnieprostroju.** Już za kilka tygodni oddany zostanie do użytku przewód prądu do Dombassu o sile 220.000 wo'tów. Energja Dnieprostroju wykorzystana być może przy wszelkich robotach w **całym donieckim basenie węglowym.** Już obecnie na terenie Dnieprostroju pracuje cały szereg fabryk chemicznych, wybudowanych jedynie dlatego, by zużyć energję Dnieprostroju i to po cenie 3 kopiejki za kilowat. W ruchu jest już lub będzie dalszy kompleks fabryk. A jednak energja Dnieprostroju nie będzie w zupełności wykorzystana, nawet wówczas, gdyby cały kraj został zelektryfikowany. Dnieprostrój może przy rozbudowie dać **800.000 kilowatów.**

Dnieprostroj to chluba Sowietów; i słusznie. Z technicznego punktu widzenia, na całym świecie nie znajdzie się nic lepszego i większego.

A **ekonomicznie?** Surowiec potrzebny do wyrobu aluminjum, sprowadzany jest **aż z okolic Leningradu.** Ukraina ma wprawdzie wspaniały węgiel, ale **nie posiada rudy żelaznej**, dowozi się ją z Magnitogorska. Innemi słowy, **Dnieprostroj** ze wszystkiemi swemi przedsiębiorstwami, ten olbrzym przemysłowy, jest jakoby ofiarą całej Rosji dla Ukrainy. Gigant ten został wybudowany i ma być dowodem, jak dogodna jest dla Ukrainy przynależność jej do Sowietów.

Niedawno w całej Rosji obchodzono uroczyście osiągnięcie **jednego miljarda kilowat-godzin.** Gospodarczo rzecz biorąc, swemi rozmiary, wspaniałe, ale niekle ekonomicznie w swej wielkości i doniosłości.

Rozwój w Rosji idzie w innym kierunku. I w Rosji gospodarczą podstawą przemysłowego rozwoju będzie regionalizm. Żąda tego sieć komunikacyjna, nie mogąca dopędzić huraganu industrjalizacji, wymagają tego warunki obrony państwa, wymagają tego wreszcie stosunki społeczne.

Ten miljard kilowat-godzin **na zewnątrz** może Sowiety **napawać dumą**, ale wewnątrz — jest tylko przestrogą...

Przed dwudziestu laty

„W OKRESIE OCZEKIWANIA"

Pod datą 31 lipca 1914 pisze „Słowo Polskie":

..Faktem jest, że angielski projekt konferencji któraby pracowała nad zlokalizowaniem konfliktu między Austro-Węgrami a Serbją i zapobiegła zatargom zagrażającym pokojowi całej Europy, — utracił wartość praktyczną **wskutek odmownej odpowiedzi Niemiec.**

DEMONSTRACJE WE LWOWIE

„Słowo Polskie" podaje w kronice z dnia 31. VII. 1914: Członkowie **Sokoła ruskiego** wyszli wczoraj wieczorem z lokalu swego przy ul. Gródeckiej z orkiestrą, chorągwią **ruską i austrjacką**, z lampionami, niosąc tablice z napisami: Niech żyje Austrja! Niech żyje armja! Niech żyje Cesarz!

Po przejściu pod namiestnictwo urządzili również **owację konsulowi niemieckiemu.**

KLASYCZNY JEDEN KOZAK ZABITY.

Wiedeń 31. 7. Linja zabezpieczona naszych wojsk nad Doiną wśród mniejszych walk posuwała się naprzód aż do głównego ramienia tej rzeki. Po naszej stronie zabity jeden człowiek, po stronie serbskiej 10 ludzi.

Z kraju od korespondentów „Kurjera”

Kronika lubelska

Nie będzie „Tygodnia Społecznego“

Katolicki „Tydzień Społeczny“, który miał odbyć się w Lublinie w dniach od 9 do 15 sierpnia rb., został odwołany

Od trzynastu lat co rok „Tygodnie Społeczne“, organizow. przez młodzież akademicką „Odrodzenie“ odbywały się na uniwersytecie lubelskim, poruszając zasadnicze zagadnienia moralne, społeczne i gospodarcze i oświetlając je z punktu widzenia katolickiego. „Tygodnie Społeczne“ w Lublinie dzięki swemu wysokiemu poziomowi i atmosferze prawdziwie chrześcijańskiej na nich panującej, dały się już poznać nietylko w kraju, ale i zagranicą, i skupiały w dużej liczbie młodzież wyższych uczelni, profesorów oraz senjorów „Odrodzenia“.

Jak się dowiadujemy, przyczyną odwołania „Tygodnia Społecznego“ w Lublinie, na którym miało być rozpatrywane zagadnienie **odpowiedzialności**, jest zakaz wyższych władz szkolnych uczestniczenia w „Tygodniu“ młodzieży akademickiej z innych uczelni, poza Lublinem.

Kronika morska

WYSTAWA W OLIWIE. W gdańskiem muzeum w Oliwie otwarto wystawę, przedstawiającą historje garnizonów pruskich, które miały przed wojną swoją siedzibę w Gdańsku. Eksponaty przedstawiają etapy rozwojowe armji pruskiej od czasów Fryderyka Wielkiego. Wystawa została otwarta dla upamiętnienia rocznicy wybuchu wojny światowej i bitwy pod Tanenbergiem. Intencja wystawy jest zatem bardzo wymowna.

PIERWSZY STATEK LINJI GDYNIA — DALEKI WSCHÓD. Już pierwszy ze statków nowej linji okrętowej Gdynia — daleki wschód przybył do Gdyni s/s. „Rinda“. Statek „Rinda“ jest jednostką zbudowaną według najnowszych wymogów techniki. Po jednodniowym postoju w Gdyni wyszedł statek w morze w dalszą podróż.

Kronika tarnowska

ECHA POWODZI. P. Stan. Komusiński został zwolniony z więzienia. Zarzut, iż w tym czasie, gdy powódź unieruchomiła wodociągi, nie pozwalał sąsiadom czerpać wody w swej studni, okazał się niprawdziwym. Uwięzienie p. Komusińskiego nastąpiło na podstawie pisemnego doniesienia kilku rzekomo przezeń od studni odegnanych osób, których jednak odnaleźć w Tarnowie niemożna, gdyż tak imiona, jak nazwiska były w doniesieniu fałszywie podane.

NOWI LICHWIARZE ŻYWNOŚCI. Chaim Amster z Tarnowa kupił w Sekowicach buhaja ocalonego z powodzi i zapłacił zań 150 zł., znawcy zaś otaksowali byka na 250 zł., zatem Chaim znalazł się w więzieniu, gdzie zastał S. Fellera i Feigę Pressera z Tuchowa. Pierwsza to serja przekupniów żydowskich, pozostających pod zarzutem wykorzystywania powodzi w celu wzbogacenia się.

Kronika przemyska

15 dni kapłanem...

Ostatni zeszyt „Kroniki diecezjalnej przemyskiej“ (6—7) z b. r. przynosi żałobną wiadomość o śmierci jednego z księży, zmarłego w... 15 dniu kapłaństwa.

Dnia 9 lipca 1934 r. zmarł ks. Antoni Nykiel, wyświęcony 24 czerwca 1934. Ś. p. ks. Nykiel zmarł w Samborze, pogrzebany został w parafji swej rodzinnej Wojutycze.

ZMIANY GRANIC PARAFIJ W DIECEZJI PRZEMYSKIEJ. Rozporządzeniem ks. Biskupa - Ordynarjusza dr. Franciszka Bardy, wydzielono gminę Odrzechowa z parafji Besko i włączono do parafji Głębokie, oraz przysiółek Poręby Wolskie z parafji Wola Raniżowska i włączono do parafji Raniżów.

Echa katastrofalnej powodzi



Okolica podwawelska w Krakowie zalana przez powódź.



Uszkodzenie toru i mostu kolejowego w Rytrze.

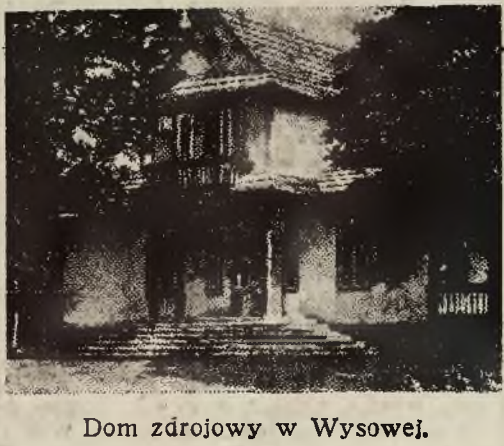
Czy Zdrój Wysowa musi przejść w ręce „ukraińskie?“

Wysowa - Zdrój, oddalona o 36 km. od Gorlic, leży w malowniczej śródgórskiej kotlinie, otoczonej lesistemi wzgórzami. Przed wojną, dzięki wybitnej wartości leczniczej swych wód, zapowiadała się jako pierwszorzędne uzdrowisko i stacja klimatyczna.

W czasie wojny światowej Wysowa **zniszczona została do gruntu przez wojska austro - węgierskie,** tak, że czas jakiś zaprzestano zupełnie leczenia kuracjuszy na miejscu, a ekspedjowano jedynie wodę wysowską. Wtedy to uzdrowisko nabył Dr. Kraszewski, zakładając spółkę akcyjną celem racjonalnej eksploatacji źródeł. Pod kierownictwem Dr. Kraszewskiego Wysowa zaczęła rozwijać się bardzo pomyślnie, zbudowano nowy dom zdrojowy, stylową pijalnię wód, a w ostatnich czasach zaprowadzono też kąpiele borowinowe. Równocześnie z inicjatywy prywatnej powstało kilka willi i pensjonatów.

Wody wysowskie (szczawy alkaliczne i alkaliczno - żelaziste) przyciągały z roku na rok liczniejszych kuracjuszów, tak, że w b. r. — przed katastrofą powodzi — przebywało w Wysowej od 1 lipca przeszło 200 osób.

Pomyślny rozwój uzdrowiska został jednak **zahamowany przez brak odpowiednich kapitałów,** potrzebnych do przeprowadzenia niezbędnych inwestycyj. Spółka, nie mogąc w dzisiejszych warunkach zdobyć potrzebnych środków, **postanowiła uzdrowisko sprzedać.**



Dom zdrojowy w Wysowej.

Według zebranych przez nas informacyj **najpoważniejszym dotychczas reflektantem jest Kurja arcybiskupia grecko - katolicka we Lwowie;** rokowania są podobno bliskie pomyślnego zakończenia.

Społeczeństwo polskie jak i łemkowskie odnosi się do tych rokowań z niechęcią, obawiając się, by Wysowa nie stała się w przyszłości legalną placówką t. zw. „ukraińskiej roboty“.

R. Rss.

Żydzi „czują się onieśmieleni“ pod Giewontem...

Niedawno któreś z pism sjonistycznych donosiło, że Żydzi źle się czują pod Giewontem... „dlatego w Zakopanem mało spotyka się twarzy wschodnich“... widzą niechętne spojrzenia przechodniów“ i stąd ich „onieśmielenie“.

Dla ilustracji tego „onieśmielenia“ podam jeden z **nieodosobnionych** wypadków, jaki miał miejsce dnia 20 lipca.

Korzystając z pięknej pogody, poszła **żona znanego wysokiego dygnitarza wojskowego** z dwoma synami na plażę do Jaszczurówki. Ponieważ gości było więcej, niż separatek, więc kąpielowy przepraszając za niewygody, wskazał synom kabinę, w której już były złożone czyjeś ubrania. Tam się chłopcy rozebrali i następnie zeszli do basenu.

Na brzegu rozłożyła swe kształty jakaś młoda żydówka, a obok niej małe **żydzięta bawiąc się wesoło,** pryskały wodą, chlapiąc na wszystkie strony. W oddaleniu kilku metrów od tej grupy kąpał się jeden z chłopców.

Nagle żydówka, oblana kroplami, zaczyna besztać nie własne dzieci, tylko niewinnego chłopca: „Ty szczeniaku, ty chamie, ja cię utopię, ty drabie“.

Za synem ujęła się matka i zwróciła **uwagę zaperzonej damie, że na opalanie się jest przeznaczona plaża, położona wyżej,** a nie brzegi basenu kąpielowego

Na to Judyta: „Nie ruszę się stąd, bo mi się tak podoba, proszę buzię zamknąć!“

I matka i chłopcy mieli dość przyjemności. Synowie weszli do kabiny, aby się ubrać. Teraz następują **nowe objawy „onieśmielenia“ żydowskiego.**

Trzech młodych Machabejów podbiega do drzwi, **a widząc, że zamknięte nie pukają, ale zaglądają górą do wnętrza i poczynają walić pięściami i nogami wśród hałasu i pogróżek.** Kiedy chłopcy otworzyli wejście, rzucili się na nich i trącając, obsypują wyzwiskami: „Cholery, chamy, ...syny“.

Nikt nie stanął w obronie napastowanych. Nie miał kto, gdyż **na setkę Żydów przypadało 3—4 Aryjczyków.**

Więc mało jest synów Izraela pod Giewontem i jak widać — „nieszczęśliwe ofiary pogromów“ czują się „onieśmielone“...

Kronika kucka

Sprawa elektryfikacji Kut

Od kilku dni głośno ponownie o zagrzebanej sprawie elektryfikacji Kut. Miastu udało się wyszukać przedsiębiorcę w osobie inż. Ohanowicza, który własnym sumptem — zresztą, na bardzo dogodnych warunkach dla gminy, zobowiązał się zelektryfikować miasto. W tym celu postanowiono już budynek, a nawet sprowadzono części maszyn. — Umowa ta jednak w zrealizowaniu utknęła, albowiem władze powzięły myśl zelektryfikowania Kut za **pomocą elektrowni okręgowej pędzonej Czeremoszem!**

Wykonanie **tego projektu, przenoszącego w budowie koszta ponad 500.000 zł** było dla miasta ponad wszelkie siły — więc też dążono do zrealizowania umowy z p. Ohanowiczem.

Może wreszcie Kuty doczekają się elektryczności i przestaną tonąć w ciemnościach, — a ludności, szczególnie letnikom, zaoszczędzi się rozbijanie głów.

Kronika stanisławowska

WALNE ZEBRANIE L. O. P. P. W ŁYŚCU. Onegdaj odbyło się walne zebranie miejscowego koła LOPP. w Łyścu, w obecności około 50 osób. Zebraniu przewodniczył ks. kan. Bąkowski. Następnie Dr. Marjan Falk z ramienia Obwodu Powiatowego LOPP. wygłosił referat o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej, oraz o zadaniach LOPP. Po referacie dokonano uzupełnienia zarządu przez wybór p. Samborskiego, w miejsce ustępującego p. Kaftana, na stanowisko referenta obrony przeciwgazowej.

Kronika brzeżańska

Czyżby sabotaż?

W Wierzbowie pow. brzeżańskiego, w t. zw. leśniczówce, w której zamieszkuje leśniczy Władysław Fortuna działacz oświatowy, nieujawniony dotychczas złoczyńca oblał dach gontowy benzyną i podpalił. Ogień w porę zauważono i ugaszono.

CO DZIEŃ NIESIE?

31 Lipca	Wtorek
Wsch. sł. 3 g. 51 m. Zach. sł. 19 g. 19 m.	Ignacego Środa Piotra

Polskie linje lotnicze „LOT“

podają do łaskawej wiadomości,

że z powodu dużej frekwencji na linji LWÓW-KRAKÓW i z powrotem uruchemiają aż do odwołania drugie połączenie letnicze między LWOWEM i KRAKOWEM na czas przerwania komunikacji kolejowej.

Rozkład lotów na linji LWÓW — KRAKÓW i z powrotem od dn. 28 lipca b. r.:

odlot	6·30	16·30	LWÓW	10·45	19·30	przylot
przylot	8·30	18·30	KRAKÓW	8·45	17·30	odlot

CENA BILETU ZŁ. 40·—

Odjazd autobusu z pl. Marjackiego 5 o godzinie 6 i 16-tej. Samoloty kursują codziennie również i w niedzielę.
Informacje: Biuro P.L.L. „Lot“ — telef. 45-71, Lotnisko — telef. 29-36, „Orbis“, Wagony Sypialne, Hotel Krakowski.

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy przez Częstochowę: 0.45 (kursuje od 15 maja do 6 października). 7.15 (p), 11.58, 15,15, (kursuje od 14 sierpnia do 20 sierpnia), 17.20 (p), 23,00.

Do Warszawy przez Kielce, Radom, Dęblin: 22,15.

Do Katowic: 5.10, 6.01, 6,50, 7.31 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki piątki i soboty), 10,45, 11,22 (p), 12,29 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki, piątki), 13,20 (kursuje od 17 czerwca do 2 września codziennie), 14.25, 17,12 (p), 19,25 (kursuje codziennie z wyjątkiem 25, 26 grudnia i 21 i 22 kwietnia) 21,30 (p), 21.36, 22,27 (Lux-Torpeda kursuje tylko w niedzielę).

Wiedeń—Praga: 11.22 (p), 21.00 (p) 5.10, 7.40, 14.25.

Gdynia: 17.12 (p), 21,30 (p).

Zebrzydowice: 11,22 (p) 14.25, 21,30 (p)

Poznań: 6.01, 10.45, 17.12 (p), 21.30 (p).

Berlin: 11.22 (p), 21.30 (p), 6,10, 10.45 17,12, 21.36.

Cieszyn: 17.45.

Chrzanów: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października), 7.40, 11.22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Dziedzice: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października) 7,40, 11.22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Żywiec: 17.42.

Lwów: 11.20 (p), 11.25, 10.00 (p), 0.15. Lux-Torpeda). 15.21 (kursuje od 15 maja do 6 października). 18.15 23.05 (kursuje od 15 maja do 6 października).

Zakopane 0.05 (kursuje od 8 października do 15 grudnia), 0.45 (kursuje od 15 maja do 7 października), 3.40 (kursuje od 15 maja do 6 października), 7,25 (kursuje od 15 maja do 6 października), 8.51 (kursuje w niedzielę Lux-Torpeda), 9.15, 13.52 (p), (kursuje od 15 maja do 6 października), 14.35 (kursuje od 13 sierpnia do 19 sierpnia). 14.48 (kursuje w soboty 9.05 (p).

NOCNE DYŻURY LEKARZY: Dr. Englowa Marja, Dietla 66, tel. 165-98. Dr. Kłeczek Stanisław, Szlak 20. Dr. Krasoń Hieronim, Al. 3-Maja 5, tel. 163-13. Dr. Kurz Zygmunt, Sandomierska 5, tel. 116-46.

NOCNE DYŻURY APTEK DNIA 31-go LIPCA. W KRAKOWIE: Apteka pod Słońcem, Rynek A—B. 43. Apteka pod Eskulapem, Gertrudy 1. Apteka pod Matką Boską, Krowoderska 74. Apteka w Dębnikach, Konopnickiej 3. Apteka pod Złotym Orłem, Krakowska 9. Apteka, Mogilska 16. **W PODGÓRZU:** Apteka pod Hygeą, Kalwaryjska 27.

Z TEATRU im. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE

Wtorek, 31. 7. „Fräulein Doktor“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Pieśń serca“.
ATLANTIC: „Boczna ulica“.
APOLLO: „Kobieta i bestja“
BAGATELA: „Mandżurja płonie“ oraz rewja „100 pociech“.
DOM ŻOŁNIERZA: „Trujące usta“.
MUZEUM: nieczynne.
PROMIEŃ: „Ostatnia Carowa“.
SZTUKA: „Świat należy do ciebie“.
SŁONKO. „Pierwsza miłość Kościuszki“.

KRONIKA KRAKOWSKA

Komunikacja kolejowa Warszawa -- Krynica

Poc. Nr. 15 odchodzący z Warszawy o godz. 10.00 przez Kraków do Krynicy uruchamia się począwszy od 27 bm. drogą okrężną przez Koluszki, Skarżysko Kam., Sandomierz, Tarnobrzeg, Dębicę, Tarnów. Odjazd tego pociągu z Koluszek 13.15, ze Skarżyska 15.38, z Sandomierza 18.38, z Dębicy 21.10, z Tarnowa 21.42, przyjazd do Krynicy 2,00 godz.

Powrotny pociąg Nr. 16 odchodzący z **Krynicy** o godz. **6.00** skieruje się począwszy od 28 bm. tą samą drogą do Warszawy. Odjazd z Tarnowa 10.12 przyjazd do Dębicy 10.41, do Sandomierza 13,12, do Skarżyska 15.49, do Koluszek 18.40. **do Warszawy 20.37.**

Opłata za przejazd taka sama, jak drogą na Kraków. Pociągi te na linji Warszawa — Kraków kursują normalnie według obecnego rozkładu jazdy tj. **Warszawa** odjazd godz. **10.00, Kraków** przyjazd godz. **18,00** i z powrotem **Kraków** odjazd godz. **11.58, Warszawa** przyjazd godz. **22,02.**

Podwójny ruch lotniczy Kraków-Lwów

Z dniem 27 lipca uruchomiony został podwójny ruch lotniczy między Krakowem a Lwowem.

Odlot z	Przylot do
Krakowa o godz. **8.45**	Lwowa **10.45**
Krakowa o godz. **17·30**	Lwowa **19.30**
Lwowa o godz. **6.30**	Krakowa **8.30**
Lwowa o godz. **17.00**	Krakowa **19.00**

Cena przelotu zł 40.— Informacje w biurze PLL „Lot“ Szpitalna 32 oraz w biurach podróży.

ŚWIT: „Bohaterowie stepu“.
UCIECHA: „Na ulicy“.
WANDA: „Posażna jedynaczka“.

KRONIKA KULTURALNA

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO: We czwartek 2 sierpnia wystąpi świetna polska pieśniarka Hanka Ordonówna z jedynym wieczorem piosenek. Wykona bogaty program pełen humoru i satyry. Ceny biletów od zł. 0.50 — zł. 5,50.

KOMUNIKATY

ROZBIÓRKA WIKARÓWKI. Dnia 27 bm. na posiedzeniu komitetu przebudowy wikarówki po wysłuchaniu sprawozdania kier. budowy co do stanu prac postanowiono **rozpisać przetarg na roboty murarskie, żel.-betonowe, kamieniarskie i in.** Na fasadę przyszłej wikarówki był rozpisany konkurs przez Związek Architektów Wielkiego Krakowa. Nadesłane prace były rozpatrywane **przez sąd konkursowy dnia 17 i 18 bm.** Wynik konkursu jest dotychczas nieznany.

WYCIECZKA DO GDYNI. Zarząd Ligi Morskiej i Kolonjalnej Okr. Kraków zawiadamia, że odjazd wycieczki pociągiem popularnym do Gdyni został wyznaczony na dzień **2 sierpnia br.**

Co zwiedzać w Krakowie?

ZABYTKI — MUZEA — WYSTAWY

MUZEUM NARODOWE

I. **GALERJA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ** zamknięta aż do odwołania.

II. **ODDZIAŁ IM. EMERYKA HR. HUTTEN-CZAPSKIEGO,** Wolska 10. Numizmatyka, grafika, druki, broń i przemysł artystyczny. Środy, niedziele i święta od godz. 10—14. Wstęp zł. 1.

III. **DOM I MUZEUM JANA MATEJKI,** ul. Florjańska 41. Zbiory Jana Matejki i artystyczna po nim spuścizna. Codziennie od godz. 10—14. **Wstęp zł. 1.**

IV. **ODDZIAŁ IM. FELIKSA JASIEŃSKIEGO,** ul. Szczepańska 11. Okazy sztuki polskiej i japońskiej, dywany, sprzęty z różnych epok itd. O otwarciu poszczególnych wystaw zawiadamia się osobnemi ogłoszeniami. Codziennie od 10—14. Wstęp zł. 1.

V. **ODDZIAŁ IM. ERAZMA BARĄCZA,** Karmelicka 51. Kilimy polskie, dywany wschodnie, broń, sprzęty, malarstwo XIX wieku. W środy, niedziele i święta od godz. 10—14. Wstęp zł. 1.

VI. **WIEŻA RATUSZOWA,** Rynek Gł. Zabytki rzeźby polskiej w oryginałach kamiennych i odlewach gipsowych. Niedziele i święta od godz. 10—14, wycieczki także w innym czasie za uprzedniem zgłoszeniem. Wstęp gr. 50.

VII. **BARBAKAN,** zabytki sztuki fortyfikacyjnej, otwarty codziennie od godz. 10—14. Wstęp gr. 50 od osoby.

WIEŻA MARJACKA, codziennie od godz. 10—14. Wstęp gr. 50, wycieczki gr. 25.

MUZEUM XX CZARTORYSKICH, ul. Pijarska 6. Zwiedzanie grupami pod kier. funkcjonarjuszów muzeum we wtorki i piątki o godz. 10, 11 i 12. Wycieczki mogą zwiedzać w innym czasie po porozumieniu się z dyrekcją.

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, Wawel 7, codziennie od godz. 10—13. Wstęp gr. 50. Młodzież i wycieczki gr. 20, wycieczki szkolne od godz. 9—16 za opłatą gr. 10 od osoby.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE P.A.U., ul. Sławkowska 17, codziennie od godz. 10 do 13. Wstęp gr. 50.

MUZEUM FIZJOGRAFICZNE P.A.U., ul. Sławkowska 17, codziennie od godz. 10—13. Wstęp wolny.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE, ul. Smoleńsk 9, niedziele i święta od godz. 10—13. Wstęp zł. 1.

DOM ARTYSTÓW — „NOWY SALON 1934“: wystawiają artyści, którzy wycofali obrazy i dzieła z Towarzystwa Przyj. Sztuk Pięknych. Zwiedzanie w godzinach 10 — 1 i 5—7 popoł. W niedzielę i święta godz. 10—1.

CENY KONI NA TARGU W KRAKOWIE w dniu 24 lipca 1934 r.

Ogółem spędzono 130 koni i płacono za sztukę: za konie pojazdowe od 200 do 350 zł., za konie pociągowe ciężkie od 300 od 450 zł., za konie lekkie od 150 zł. do 250 zł., za konie pociągowe rzeźne od 40 zł. do 80 zł.

Ze spędzonych koni sprzedano: na rzeź miejscową 2 sztuki.

Popyt mierny. Tendencja utrzymana.

Kino „Słonko“ „Pierwsza miłość Kościuszki“

Nie lubię chodzić na „polskie“ filmy. Z przykrością to piszę, wolałbym, aby było inaczej, ale trudno. Pisząc recenzje, trzeba być przedmiotowym. Nie mówię już o niskim poziomie techniki filmowej, bo to dałoby się wybaczyć, ale są rzeczy, które rażą w „polskich“ filmach.

Niech mi kto powie, **dlaczego żaden film polski nie może obejść się bez rosyjskiego żandarma?** Tego antyrosyjskiego ćwieka trudno wybić z głowy „naszym“ producentom filmowym, rekrutującym się jak wiadomo z pośród narodu **„wybranego“. Żydzi narzucają polskiej produkcji filmowej tendencje polityczne,** obce zupełnie duchowi polskiemu.

Sprawę tę nieraz jeszcze przyjdzie nam poruszyć na łamach „Kurjera Powszechnego“. Obecnie pisząc o polskim filmie duchowi polskiemu.
filmie nie można było powstrzymać się od napoisania tych kilku refleksyj.

O samym filmie niewiele da się powiedzieć — nowego. Nie różni się on niczem od innych flmów polskch. Dobrą jego stroną jest przypomnienie społeczeństwu polskiemu **postaci Kościuszki,** tego **cichego i skromnego,** a właśnie dzięki temu — **wielkiego człowieka.** Treścią filmu jest nieszczęśliwa miłość Kościuszki do wojewodzianki Ludwiki Sosnowskiej, nieszczęśliwa o tyle, że dumni rodzice Ludwiki odrzucili jego starania o rękę swej córki mimo, że młodzi kochali się wzajemnie. Przeznaczyli oni swą córkę na żonę ks. Lubomirskiemu. Kościuszko usiłuje porwać swą ukochaną, poślubić ją tajemnie, ale **„raptus puellae“** się nie udaje. Film kończy się wyjazdem Kościuszki do Ameryki.

Kościuszkę grał poprawnie **Sykstus Lewicki,** starając się wiernie odtworzyć sympatyczną postać, skromnego kapitana a późniejszego Naczelnika. Rolę Ludwiki odtwarzała **Marja Wrońska.** Każdyby się spodziewał, że „pierwsza miłość“ Naczelnika będzie bardziej urocza. Przecież jeżeli chciał swą ukochaną porwać, to chyba była warta tego... Jabym Ludwiki — tej z filmu — nie porywał... Możliwe, że charakteryzacja źle wypadła; przyznać trzeba, że aktorzy źle się czuli w strojach i perukach z owych czasów.

Księcia Lubomirskiego grał **Andrzej Karewicz,** artysta z dużemi ambicjami. Naogół fim dobry i godny zobaczenia.

T. M.

Audycje radjostacji krakowskiej

Wtorek, dnia 31 lipca 1934 r.

6.30—7.25 Audycja poranna z Warsz. 7.25 Program, na dz. bież. 7.30 Wiadom. bież. 11.57 Sygnał czasu, i hejnał. 12.03 — 13.20 Trans. z Warsz. 13.20 Płyty. 13.55 Trans. z Warsz. 16.00 Płyty 17.00—18.55 Trans. z Warsz. 18.55—19.05 „Stary Kraków“ w opr. dr. J. Dobrzyckiego. 19.05 Rozmaitości. 19.10 Program na dz. nast. 19.15 Płyty. 19.50 Trans. z Warsz. 19.55 Lokalne wiadom. sport. 20.00—21.02 Trans. z Warsz. 21.02—21.12 Odczyt pt.: „Podróż na inne planety“ wygł. p. S. Turski. 21.12 —23.05 Transmisja z Warszawy.

REPORTAŻ ZE STRATOSFERY. Loty balonów w stratosferę, tkróe obudziły i nadal budzą tyle zainteresowania w całym świecie, spopularyzowane zostaną jeszcze bardziej dzięki projektowi transmisyj radjowych dokonanych przez załogę balonu stratosferycznego podczas lotu. Jak donosi prasa amerykańska, wielki koncern radjowy National Broadcasting Compagny zawarło porozumienie z Narodowem Towarzystwem Geograficznem, na mocy którego nadawane będą specjalne audycje w czasie lotu stratosferycznego. Balon w którym mjr. Keppner i kpt. Stevens odbędą lot do stratosfery, zaopatrzony zostanie w krótkofalową stację odbiorczą. W ten sposób będzie można co godzina nadawać krótkie reportaże z przebiegu lotu i obserwacji uczonych.

Historja radjofonji polskiej notuje wypadki transmisyj dokonywanych z sasamolotów. Audycje tego typu organizowane były przez rozgłośnię warszawską i krakowską. Polskie Radjo projektuje zorganizowanie audycyj z samolotu podczas końcowych rozgrywek Międzynarodowych Turnieju Lotniczego, który rozpoczyna się, jak wiadomo, z końcem sierpnia br. w Warszawie.

Katastrofalna burza nad Zubrzą

(t.) W ub. tygodniu nad Zubrzą pod Lwowem przeszła katastrofalna burza z gradem, który w 2/3 częściach **wsi zniszczył zboża, jarzyny, drzewa owocowe itp. w 100 procentach. Cztery budynki gospodarcze zostały poprostu rozniecone po całej wsi. O gwałtowności wichury świadczy najlepiej fakt, że rosnące obok kościoła drzewo, którego pień ma blisko 1½ metra średnicy, zostało przełamane jak wątła trzcina i rzucone na kościół, który doznał uszkodzenia.**

Zubrzy grozi głód, pożądanemby więc było, aby kompetentne czynniki przynajmniej uwolniły tę czysto polską wieś bodaj na rok bieżący od podatków, bo i tak nie będzie ich czem zapłacić.

Strzały Mojsze Hochberga w Dawidowie

(g.) Donoszą nam, że szynkarz i trafikant w Dawidowie, niejaki Mojsze Hochberg, będący w posiadaniu rewolweru, dość często strzela zeń przez okno. Ostatnio n. p. strzelał do spokojnego mieszkańca Dawidowa, który przez okienko trafiki chciał nabyć papierosy. Stanowczo p. Mojsze jest przeczulony, a broń w jego ręku może wywołać jakieś nieszczęście.

Sprawa kosztów urządzenia ulic

Czy magistrat krakowski nie uznaje orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego

Brud i kurz panujący na ulicach Krakowa znany już jest powszechnie. W dni pogodne i suche **unoszą się w powietrzu tumany kurzu,** sprawiając że przechadzka po mieście nie tylko nie należy do przyjemności, ale pod względem higjenicznym może być niebezpieczna. W dni słotne często **trudno przebrnąć przez niektóre błotniste ulice.** Na wszelkie zarzuty stawiane zarządowi miasta z powodu tego stanu rzeczy, słyszy się odpowiedź, że wina leży w złym stanie bruków, a na brukowanie ulic **nie ma pieniędzy.** Próbowano zaradzić złemu w inny sposób. Zaczęto mianowicie brukować ulice, a **koszty nakładać na właścicieli realności,** przyległych do tych ulic. Sanacyjna rada miejska pochopnie uchwalała wszelkie wnioski, tyczące się nakładania kosztów na właścicieli. Uchwały te były **sprzeczne z prawem budowlanem,** które **tylko koszty pierwszego urządzenia ulicy** pozwala nakładać na t. zw. adjacentów, — wychodząc z założenia, że przez założenie ulicy ponoszą oni korzyść. Magistrat stał na stanowisku, że właściciele domów, znajdujących się w śródmieściu, odnoszą korzyść (?) przez wybrukowanie ulic takich, jak **św. Jana, Studencka** i t. d. Pokrzywdzeni właściciele wnieśli skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który nakazy płatnicze skasował, orzekając, że w wypadku, gdy ulica już przedtem istniała i była urządzona (n. p. **ul. św. Filipa, św. Jana** i in.) **NIE MOŻNA MÓWIĆ O PIERWSZEM URZĄDZENIU ULICY.**

Mimo tego orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego magistrat nadal żądą zapłaty kosztów od niektórych właścicieli realności zwłaszcza tych, którzy nie wnieśli skargi. Jest to oczywiście postępowanie bezprawne, ponieważ koszty urządzenia ulic były nakładane nie indywidualnie lecz na pewne **grupy właścicieli** i oczywistą jest rzeczą, że **jeśli cała pretensja została uznana za nieważną, to przez to samo jej część również nie może być wymagana.** Sprawa ta jest zupełnie jasna i zrozumiała. Nie może przecież istnieć taki stan, że niektórzy właściciele realności, znajdujących się przy tej samej ulicy, są obowiązani płacić koszty urządzenie tej ulicy, inni zaś nie.

Byłoby to bowiem sprzeczne zarówno z logiką jak i z poczuciem sprawiedliwości. Skoro Najwyższy Trybunał Administracyjny stanął na stanowisku, że kosztów urządzenia ulicy nie wolno nakładać na adjacentów, wobec tego **żaden właściciel realności znajdującej się przy tejże ulicy, nie jest obowiązany płacić tych kosztów.**

Szpecenie Krakowa kioskami

W ostatnich kilku latach zaczęto na ulicach Krakowa budować kioski reklamowe, które mnożyły się **jak grzyby po deszczu.** Zwracano uwagę, **że wygląd zewnętrzny kiosków nie oznacza się estetyką,** mimo to jednak ustalono jednolity ich typ i zaczęto Kraków kioskami... ozdabiać. Początkowo umieszczano kioski dość rzadko, w miejscach ruchliwych, tak, że widok ich nie raził nikogo. Później jednakże stracono miarę i udzielano koncesyj w ilości stanowczo przekraczającej potrzeby miasta. Nie oszczędzano przytem niektórych ulic i placów, które choćby ze względu na ich wartość, powinny być wolne od tego rodzaju zeszpecenia. Przy udzielaniu koncesji kierowano się względami nic nie mającemi wspólnego z zapotrzebowaniem publiczności. Nie uwzględniano również przepisów, które zabraniają zakładania miejsc sprzedaży wyrobów tytoniowych w odległości mniejszej niż **100 m** od innej trafiki. Kiedy już brakło miejsca na głównych ulicach zaczęto budować kioski na ulicach zupełnie odległych, pozbawionych jakiegokolwiek ruchu Jasną jest rzeczą, że w takich warunkach wytwarza się wzajemna konkurencja, która wychodzi na złe wszystkim właścicielom kiosków. Skarżą się oni, że ze sprzedaży wyrobów tytoniowych i gazet mają wskutek ogromnej konkurencji bardzo niskie zarobki. Spodziewać się należy, że **zarząd miasta powstrzyma wreszcie „inflację" kiosków,** które bynajmniej nie przyczyniają się do upiększania Krakowa, będącego jednem z najpiękniejszych miast w Polsce.

Z LISTÓW DO REDAKCJI

Niedola nauczycieli kontraktowych

Przemilczeć można wiele przykrości, któremi w imię oszczędności nas, urzędników (tych najbiedniejszych) hojnie się obdarza. Należy jednak głośno wołać, jeżeli poczynania te mają **symptomy krzywdy.** Nie można i nie powinno się milczeć, jeżeli **Państwo, idąc śladem niektórych przedsiębiorstw prywatnych** zatrudnia pracowników **tylko do urlopu, a potem ich zwalnia,** by znów, — gdy ten „niebezpieczny" okes minie, — przyjąć do pracy lub nie.

Tak się postępuje z nauczycielami kontraktowymi w **Kuratorjum lwowskiem.** Pracować ciężko należy 10 miesięcy, a **podczas wakacyj nauczyciele mogą ginąć z głodu.** Czy sądzi się, że nauczyciel kontraktowy nie ma prawa do życia w miesiącach wakacyjnch, a jego żona i dzieci mogą żyć w najskrajniejszej nędzy?

W ubiegłych latach umowy nasze zawierane były od 1. 9. do 30. 8. a zatem **przez pełnych 12 miesięcy,** obecnie zaś od 1. 9. do 30. 6. Istnieje zatem podejrzenie, że Skarb Państwa nie wypłaci za wakacje, tembardziej, że do dzisiaj, t. zn. 25. 7. nie otrzymaliśmy pensyj.

Pytam się w imieniu tysięcy, czy to w porządku? Dlaczego nas o tem nie zawiadomiono: można przecież było z głodowej pensji zł. 185. — (IX kat, mniej wkładki Ubezp. i dziesiątki innych obowiązkowych i nieobowiązkowych) **odliczyć miesięcznie pewne kwoty.** Byliśmy pełni nadziei, gdy Dyrekcje, idące po linji zarządzeń Kuratorjum, wyznaczyły godziny i funkcje na rok przyszły i sądziliśmy, że podpiszemy umowy przed zakończeniem roku szkolnego od 1. 7. do 30. 6. roku następnego.

Niestety nie, — cisza — i władze nasze nie chcą nic o nas wiedzieć, nie wchodzą w położenie biedaków, którzy i tak nie mają zbyt wielkiego „prawa do życia".

Jeden z wielu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

WP. W. B. — Kraków. — Projekt urządzenia światowej wystawy w Warszawie został przez czynniki miarodajne porzucony, dlatego nader trafne uwagi Pańskie nie są już aktualne. — Dziękujemy za pamięć.

Wiadomości sportowe

17 p. uł. mistrzem Armji

W 4-ym i ostatnim dniu zawodów konnych o mistrzostwo armji na r. 1934 w Hrubieszowie rozegrana została próba czwarta i ostatnia: w skokach przez przeszkody. Po ukończeniu tej próby i ostatecznem obliczeniu wyników wszystkich 4-ch prób, pierwsze miejsce i tytuł mistrza armji na r. 1934 zdobył zespół 17 p. ul. Wielkopolskich.

Drugie miejsce i tytuł pierwszego wicemistrza wojska na r. 1934, zdobył zespół 3 p. s. k.

ŁUCZNICY JADĄ NA MISTRZOSTWA ŚWIATA

W sobotę wieczorem, wyjechała z Warszawy reprezentacja Polska łuczników i łuczniczek na mistrzostwa świata do Bastard w Szwecji.

ZAKOŃCZENIE KURSU W CZERWONYM KAMIENIU

Przy udziale delegata woj. lwowskiego nacz. wydziału Krzywoszyńskiego, starosty pow. Emeryka oraz licznych gości, odbyła się 29 b. m. w Czerwonym Kamieniu uroczystość zamknięcia obozu P. W. i kursu szybowcowego. Na uroczystość przyleciał ze Lwowa wiceprez. Aeroklubu Dr. Czarkowski Golejewski na szybowcu S. G. 28, holowanym przez Danutę Sikorzankę na RWD. 8.

Po przemówieniu kpt. Senkowskiego, dowódcy obozu, wiceprezesa Aeroklubu oraz płk. Kocury, nastąpił pokaz absolwentów kursu pilotów szybowcowych Łacha i Recha na szybowcach „Czajka" i „Wrona".

Rozpaczliwa sytuacja dzieci polskich z Niemiec

Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech oraz Związek Obrony Kresów Zachodnich zajęły się urządzaniem kolonij letnich w Polsce dla dzieci polskich zamieszkałych na terenie państwa niemieckiego. Akcję tę poparło, co należy z uznaniem podkreślić, Ministerstwo Komunikacji, które przyznało dzieciom pochodzącym z Niemiec w drodze wyjątku ulgową opłatę za przejazd kolejami polskiemi w jedną i drugą stronę **grupami lub pojedynczo** w wysokości 50 proc. tabeli D, co w stosunku do taryfy normalnej wynosi ponad 75% zniżki. Dzięki tym ulgom znaczna część polskiej młodzieży, przebywającej stale w Niemczech mogła przybyć do Polski dla spędzenia tutaj miesięcy letnich, oraz w celu ponania swojej Ojczyzny.

Młodzież ta, po przyjeździe do Polski, została rozmieszczona w rozmaitych miejscowościach klimatycznych lub podgórskich, po dworach i obozach harcerskich, gdzie ma sposobność zetknięcia się z tut. młodzieżą polską i zadzierzgnięcia ściślejszych węzłów z Macierzą. Młodzież ta w czasie swego pobytu w Polsce ma także możność pogłębienia swych wiadomości o Ojczyźnie, zapoznania się z polskim językiem (wielu z nich włada słabo językiem polskim), zwyczajami i obyczajami polskiemi oraz powinna być na każdym kroku otoczona jak najtroskliwszą opieką, aby z pobytu w Polsce wyniosła jak najlepsze wspomnienia i wrażenia. Wszystkie te względy wzięły pod uwagę wymienione na wstępie organizacje, ufne w pomoc ze strony Władz Państwowych, a zwłaszcza Ministerstwa Komunikacji.

I tutaj właśnie spotyka je bardzo przykra niespodzianka. Oto bowiem Min. Komunikacji rozp. z dn. 9. VII. 1934 (zarządzenie okólnikowe **Dyr. Okr. Kol. Państw. w Stanisławowie** Ar. 116 z dn. 13. VII. 1934) wprowadza do wymienionego wyżej zarządzenia Min.) **niczem nieusprawiedliwioną zmianę, pozwalając na stosowanie przyznanych ulg wyłącznie na przejazdy grupowe** dzieci, w grupach po 10 osób wzwyż.

Zarządzenie to uderza jak grom w te dzieci, które czyto pojedynczo, czy też w małych grupach (3—4 osób) zostały tu i ówdzie umieszczone.

Dzieci te mają w przepisanym terminie, do dnia 3 sierpnia br. stawić się w **zbornym punkcie w Poznaniu,** skąd za zbiorowym paszportem wracają do Niemiec.

W jakiem położeniu stawia je obecnie zarządzenie Ministerstwa Komunikacji można sobie łatwo wyobrazić. Dzieci te nie posiadają pieniędzy za opłacenie całego biletu jazdy, i mimo że posiadają wydane formalnie zaświadczenia, uprawniające do korzystania z przeznaczonych im ulg, bywają od kas kolejowych odprawiane z niczem. Zwracają się tedy telegraficznie do Związku Obr. Kresów zach. w Poznaniu, skąd otrzymują odpowiedź, że karty ich **są w porządku i są ważne,** należy tylko w tej sprawie spowodować telegraficzne zarządzenie Dyrekcji. Dyrekcja zwraca się telegraficznie do Ministerstwa, i dowiaduje się, że zarządzenie nie może być zmienione, gdyż **odnośny referent wyjechał.**

Cała ta sprawa pachnie grubym skandalem i nie przyczyni się zupełnie do podniesienia dobrego mniemania o nas, a młodzież, która tu została sprowadzona i bacznie nas niezawodnie obserwuje, nie wyniesie z Polski sympatycznych uczuć, skoro się ją na odjezdnem częstuje takiemi pigułkami.

Obserwator.

Z giełdy krakowskiej

Giełda zbożowa

Kraków, 27 lipca.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od — do
Pszenica dwor. czerw. stand.	22.25—22.75
Pszenica biała stand.	21.75—22.00
Pszenica targowa stand.	21.50—21.75
Żyto dworskie stand.	16.00—16.25
Żyto targowe	15.50—15.75
Owies dworski stand.	19.00—19.50
Owies targ. stand.	18.50—19.00
Jęczmień browarniany stand.	16.00—16.50
Jęczmień na krupy stand.	14.50—15.00
Groch zwykły jadalny	31.00—34.00
Groch polny pastewny	24.00—26.00
Groch polny do siewu	26.00—29.00
Fasola cukr. biała (jasiek)	46.00—50.00
Fasola biała	30.00—32.00
Fasola Wachtel	24.00—25.00
Fasola mieszana kolorowa	22.00—23.00
Bobik pastewny	14.00—15.00
Wyka ciemna	20.00—21.00
Wyka szara	19.00—20.00
Łubin żółty na karmę	10.00—11.00
Łubin żółty do siewu	11.00—13.00
Łubin niebieski na karmę	9.00—10.00
Łubin niebieski do siewu	10.00—11.00
Ziemniaki stołowe	4.50—5.00
Rzepak zimowy z workiem	37.50—38.00
Rzepik czyszczony słodki	42.00—43.00
Mak niebieski z workiem	48.00—50.00
Kminek kraj. czyszczony	100.00—105.00
Mąka pszenna gat. IA st. wym. 0.20%	37.50—38.50
Mąka pszenna gat. IB st. wym. 0.45%	36.50—37.00
Mąka pszen. ID. pozn. 0.60%	34.50—35.00
Mąka pszen. I. razowa 0.05%	28.00—29.00
Mąka żytnia I gat. 0.55%	26.00—26.50
Mąka żytnia I gat. 0.65%	25.00—25.50
Mąka żytnia II gat. sitkowa po wym. 55.%	16.50—17.00
Mąka żytnia II gat. sitkowa po wym. 65%	14.00—14.50
Mąka żytnia razowa	20.00—21.00
Mąka żytnia I. gat. st. wym. 0.65%	26.50—27.00
Otręby żytnie standartowe	11.00—11.50
Otręby stand. średnie	11.50—12.00
Pęcak fabryczny z worskiem	24.00—25.00
Pęcak chłopski bez worka	21.00—22.00
Siekanka jęczm. fabr. z work.	24.50—25.50
Siekanka jęczm. chłopska bez worka	21.00—22.50
Kasza jaglana chłopska	36.00—38.00
Kasza tatarczana cała	46.00—48.00
Kasza tatarczana łamana	44.00—46.00

Tendencja mocna, dowozy małe.

Rozmowy telefoniczne, za które abonenci nie płacą

Każdy abonent w Krakowie, pragnąc porozumieć się z Zarządem Pocztowym w sprawie instalacyj telefonów, reklamacyj co do obsługi tychże, wyjaśnień w sprawie przedkładanych rachunków itp. będzie mógł otrzymać wyczerpujące informacje zupełnie bezpłatnie (bez notowania tej rozmowy przez liczniki telefoniczne) za pośrednictwem następujących numerów telefonów:

Nr. 97 zgłoszenia rozmów międzymiastowych,

Nr. 98 nadawanie telegramów telefonem,

Nr. 150-50 biuro napraw telefonów miejskich,

Nr. 137-00 informacje o taryfach telefonicznych i numerach nowych telefonów,

Nr. 139-98 kierownictwo centrali międzymiastowej,

Nr. 123-97 kontrola rozmów międzymiastowych,

Nr. 102-50 kancelarja urzędu telefoniczno-telegraficznego (na ten numer należy zgłaszać zamówienia na nowe stacje telefoniczne),

Nr. 161-00 oddział rachunkowy urzędu telefoniczno - telegraficznego.

ZE ŚWIATA



Prezydent Roosevelt na czas swej nieobecności zamianował zastępcę swego, którym jest Donald Richberg.

Język czeski w dyplomacji

Zastępca dyplomatyczny Sowietów w Pradze składając prezydentowi Masarykowi swe listy uwierzytelniające, — wygłosił pierwsze swe powitalne przemówienie w języku czeskim.

Wywołało to prawdziwą sensację, gdyż jest to pierwszy tego rodzaju wypadek w dyplomacji.

Prezydent Masaryk odpowiedział mu również po czesku.

Dzienniki praskie komentując ten incydent piszą:

Po raz pierwszy od czasów Jerzego z Podiebradu język czeski stał się znowu językiem dyplomatycznym.

O „święty ząb“ Buddhy

Król angielski jak już pisaliśmy zwrócił swym poddanym na wyspie Ceylon zabrany im przed stu laty złoty tron królestwa Kandy. W mieście Kandy przygotowuje się obecnie wielkie uroczystości.

Z okazji tej mieszkańcy oczekują również **deklaracji w sprawie „świętego zęba“ Buddhy.** Ząb ten wśród ludności uchodzi za wielką świętość a żadnej relikwi nie oplotło tyle legend i opowiadań. Szeroko rozpowszechnione jest zdanie, że „święty ząb“ już podobno nie znajduje się na Ceylonie, i że go zrabowali Portugalczycy. Kapłani buddyjscy natomiast niejednokrotnie już dali do zrozumienia, że ząb jest jeszcze w ich posiadaniu.

Jest on rzekomo ukryty w pewnym klasztorze, gdyż **cały świat buddhystyczny poszukuje tej relikwi i liczni łowcy relikwi nie cofnęliby się przed żadnym zamachem, by zdobyć tę cenną pamiątkę.**

Niewolnictwo kwitnie

Zdawaćby się mogło, że w dzisiejszych „humanitarnych“ czasach niewolnictwo jest już przeżytkiem dawno minionych czasów. Tymczasem, jak stwierdziły statystyki, przeprowadzone przez biuro Ligi Narodów, **istnieje na świecie jeszcze 5 do 6 miljonów ludzi niewolnych.**

Tak np. istnieje na Dalekim Wschodzie pod okiem władz brytyjskich i chińskich instytucją, t. zw. Mui Tsai, czyli małych sióstr. Rodzice biedni **sprzedają poprostu swoje córki w wieku bardzo młodym handlarzom niewolników,** którzy je oddają dalej już to jako adoptowane przez interesantów, już też jako wypożyczone na lat dziesiątki. Młode niewolnice wykorzystywane zostają niemiłosiernie do ciężkich prac i posług domowych, aż wreszcie opadną jeszcze w młodych latach zupełnie z sił.

Dziwnym trafem złożyło się tak, że właśnie w czasie odbywającego się w Anglji kongresu związków charytatywnych wrócił z Indyj pewien brytyjski oficer kolonjalny, który na ten rodzaj nowoczesnego niewolnictwa **zwrócił uwagę opinji publicznej,** usiłując ją przeciwko niemu zmobilizować. Czy jednakże Anglikom uda się osiągnąć ten cel, jest wysoce wątpliwem. Istniały tam już bowiem Mui Tsai, zanim jeszcze Anglicy byli w Hong - kongu i Chinach.

Dom, który przynosi nieszczęście

Dom czynszowy pod numerem trzecim przy ul. Général Grosetti w Paryżu, wyróżnia się wśród innych domów paryskich tem, że przywiązana jest doń **legenda o nieszczęściach, które przynosi swoim lokatorom.** Legenda czy przesąd stały się jednak ciałem: dom numer trzy jest widownią **całej serji nieszczęść,** tragedyj i katastrof.

Pierwszym, który rozpoczął serję katastrof, był **właściciel domu.** Z niewielkim kapitałem przystąpił do budowy domu, zaciągnął pożyczki hipoteczne, ale gdy się okazało, że dochód z domu nie wystarcza na opłacenie procentów od pożyczek, popełnił biedak samobójstwo.

W 48 godzin po tym wypadku został przejechany na ulicy przez auto **architekt,** który budował ów dom. W ciągu pięciu lat od daty ukończenia domu odebrało sobie życie **sześciu lokatorów.** Niedawno znów wystrzałem z rewolweru zamordowała męża, oficera artylerji, żona jego, anamitka z pochodzenia.

Ostatniem wreszcie ogniwem w łańcuchu wypadków, których widownią stał się dom przy ul. Général Grosetti, było zamordowanie kupca Malie.

Malié mieszkał w feralnym domu od pół roku razem ze swą żoną, 33-letnią kobietą. Ale w ostatnich czasach w spokojnem pożyciu małżonków Malié powstały duże zmiany. Wystąpiła na widownię niejaka p. Vitz, dawniejsza przyjaciółka kupca, która pożyczała mu, gdy był w kłopotach finansowych, większe sumy. Szczęście sprzyjało jednak Malié który przy pomocy materjalnej p. Vitz, zdołał dokonać kilku szczęśliwych operacyj giełdowych i zebrał spory majątek. Ożenił się wówczas i zamieszkał w pechowym domu, gdzie zajmował komfortowy lokal.

Pani Vitz, starsza o trzydzieści lat od 33-letniej Malié, zazdrosna było o żonę kupca. Jej zdaniem, Malié winien był ożenić się z nią, gdyż jej pomocy zawdzięczał swoją obecną sytuację materjalną. Od słów przeszła do gróźb. Zażądała zerwania i rozwodu z panią Malié. Niezdecydowany i zastraszony Malié wykręcał się, jak mógł aż wreszcie kilka dni temu zazdrosna pani Vitz położyła go trupem wystrzałem z rewolweru w jego własnem mieszkaniu.

Tak się dopełnia tragiczny fatalizm, zaklęty w murach domu przy ulicy Général Grosetti. **K.**



Uroczystości odsłonięcia pomnika Polaków Bajończyków w Bajonie w obecności ministra Barthou.

Najstarsza kobieta w Jugosławji

W Androjewicy zmarła najstarsza obywatelka Jugosławji, Toda Wlachowicz, licząca 131 lat. Najmłodszy z jej wnuków, liczy 28 lat. Toda Wlachowicz cieszyła się dobrem zdrowiem, do ostatniej chwili zachowała pamięć, dopisywał jej też wzrok i słuch.

Konkurentka najstarszego Turka, Zaro - Agi, przeżyła go o miesiąc tylko. Półwysep Bałkański ma wyjątkowe szczęście do Matuzalemów

Z KRAJU

Odbudowa domów zwolniona od opłat

Jak się dowiadujemy, wydane ma być rozporządzenie o ulgach przy odbudowie domów zniszczonych w czasie powodzi. Ministerstwo Spraw Wewn. projektuje zwolnienie tego rodzaju budowli od opłat pobieranych przez samorządy przy zatwierdzaniu planów itp.

Pokwitowania przy przesyłkach za pobraniem

Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydało rozporządzenie, wprowadzające wydawanie pokwitowań odbiorcom przesyłek pocztowych za pobraniem. Adresaci będą mogli żądać wystawienia pokwitowań przez listonoszy na uiszczoną przy doręczaniu przesyłki kwotę.

Nagrody za wykrywanie przestępstw skarbowych

Mając na uwadze mnożenie się liczby przestępstw przeciwko skarbowi państwa, jak wykroczeń monopolowych, podatkowych i t. p. wyznacza Ministerstwo Skarbu nagrody dla urzędników skarbowych za ujawnianie tego typu nadużyć. W roku bieżącym w ramach kredytów budżetowych przeznaczonych będzie na ten cel 1,100.000 złotych.

Kronika kulturalna

Atrakcyjne wykłady na Międzynarod. Kongresie Geograficznym

Niezależnie od referatów, jakie będą przedmiotem obrad na sekcjach i na Komisjach Międzynarodowego Kongresu Geograficznego, zostaną zorganizowane wykłady specjalne o treści atrakcyjnej, która może zainteresować nietylko uczestników Kongresu, ale także szerszą publiczność. Otóż jeden z delegatów Kanady wygłosi bardzo ciekawy, ilustrowany filmem, odczyt pt. „Kanada ożywiona“. W filmie tym zostanie przedstawiony rozwój i stan obecny Kanady.

Po nim będzie mówił prof. **O. J. Schmidt,** znany z wyprawy „Czeluskina“, o swych najnowszych badaniach w krajach polarnych. Odczyt będzie również bogato ilustrowany.

Jako trzeci, opowie o ludach Himalajów Zachodnich, podróżnik angielski Shuttleworth, demonstrując rzecz przy pomocy filmu i wielu przeźroczy.

Wreszcie gen. Winterbotham z Anglji, przedstawi nowe sposoby konstrukcji map ludnościowych, co również wzbudzi pewne zainteresowanie.

Zespół teatru im. Słowackiego w Krakowie

W skład zespołu artystycznego Teatru im. J. Słowackiego na sezon 1934/35 wchodzą. dyr. **Juljusz Osterwa** pp. K. Ankwicz - Szyjkowska, M. Biliżanka, R. Bohdanowicz, T. Granowska, Z. Gryf-Olszewska, B. Janikowska, Z. Jaroszewska, E. Jaworska, A. Klońska, S. Kostecka, J. Romowicz, I. Starkówna, A. Walewska, J. Wernicz, Z. Zalewska, T. Białkowski T. Burnatowicz, W. Hemzaczek, R. H[illegible]erowski, J. Karbowski, T. Kondrat, Z. Kułakowski, H. Modrzewski, W. Nowakowski, K. Pągowski, L. Ruszkowski, E. Solarski, W. Staszewski, S. Turski, W. Wojtecki, Z. Woźniak, W. Woźnik, R. Wroński, K. Wyrwicz - Wichrowski. Na wrzesień pozyskany został artysta warszawski Marjusz Maszyński. Kierownikiem działu dekoracyjno-malarskiego jest prof. Karol Frycz. W dziale dekoracyjnym pracować będzie również art.-malarz Hieronim Zwoliński.

Humor

NA POCZĄTEK

Damę, która niedawno wydała zamąż córkę, zapytuje ktoś:

— Czy pani córka zrobiła dobrą partję?

— Taką sobie... Ale na początek dobre i to.

COŚ CIEKAWEGO

— Wracając wczoraj do domu w nocy znalazłem na ulicy rulon pieniędzy, zawinięty w gazetę!

— Widzisz! Zawsze ci mówiłem, że w gazecie można znaleźć coś ciekawego!

OSZCZĘDNA ŻONA

— Mnie nic nie kosztują prezenty dla męża na imieniny, a zawsze jest z nich bardzo zadowolony.

— To ciekawe. Co pani mu daje?

— Codzień zabieram mu z papierośnicy po jednym papierosie i potem daję mu je wszystkie.!

DOBRZE ZROZUMIANE

Do szefa pewnej firmy zgłasza się delegacja pracowników:

— Już trzy miesiące nie dostaliśmy pensyj. Niech szanowny pan wybaczy...

— Ależ — przerywa szef: — Wybaczam! Wybaczam! Z całego serca wybaczam! Możecie panowie już iść.!

URYWKI Z POWIEŚCI NABYWANYCH W KOSZYKACH.

„Ręka jej była zimna, jak ręka węża“.

„Mary chciała coś powiedzieć, ale drzwi się nagle otworzyły, zamykając jej usta“.

„Twarz murzyna stała się nagle biała, jak kreda.“

„Detektyw, wsparłszy się obiema rękoma o parapet okrętu, oburącz trzymał morską lunetę i wygrażał pięścią znikającemu na horyzoncie wrogowi“.

MIĘDZY GENTLEMANAMI

Dwaj panowie pokłócili się. Pada słowo:

— Osioł!

— Kto?

— Co pan się denerwuje?! Nie o panu mówię! Czy tylko jeden osioł jest na świecie!

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Złotych 40 na głowę

W drugiej dekadzie lipca równocześnie ze spadkiem obiegu banknotów nastąpiło zmniejszenie się obiegu bilonu na sumę 328,4 milj. złotych, z czego na monety srebrne przypadło 251,2 milj., a monety bronzowe i niklowe 77,2 milj. złotych. W porównaniu z poprzednią dekadą spadek obiegu bilonu wyniósł 21,6 milj. złotych.

Ogółem obieg pieniężny w Polsce, a więc banknotów i bilonu razem, wyniósł na dzień 20 bm. 1.207,8 milj. złotych. Przy 30 miljonach mieszkańców, obieg pieniężny w Polsce wynosi zatem około 40 złotych na głowę ludności.

Nowe linje kolejowe

W jesieni odbędzie się w Cieszynie otwarcie nowej linji kolejowej **Cieszyn — Zebrzydowice** (16 km.). W roku przyszłym ma nastąpić otwarcie linji kolejowej: Moszczenica — Żebrzydowice (14 km.) i Rybnik — Zory.

Produkcja światowa soli

Produkcja światowa soli, która w roku 1928 wynosiła 27,400.000 tonn, spadła w r. 1931 na 24,100.000 tonn i przedstawiała się w poszczególnych krajach jak następuje: Stany Zjedn. Am. 6,675.000 t., ZSRR 2,849.000 t., Niemcy 3,107.000 t., Chiny 2,271.000 t., Anglia 1,928.000 t., Indje Brytańskie 1,869.000 t., Włochy 1,087.000 t., Hiszpanja 889.000 t., **Polska** 561.000 t., Japonja 521.000 t., Francja 1,884.000 t., Rumunja 255.000 t.

Fryzjerzy a przepisy sanitarne

Związek Izb Rzemieślniczych występuje do Ministerstwa Opieki Społecznej o znowelizowanie rozporządzenia z dnia 6 marca 1922 roku w sprawie warunków sanitarnych pracy w zakładach fryzjerskich. Organizacje fryzjerów domagają się złagodzenia tych przepisów przez skasowanie obowiązku uprzedniego uzyskania pozwolenia Wydziałów Zdrowia Publicznego na uruchomienie zakładu. Pozatem fryzjerzy występują przeciwko nierealnemu przepisowi o zakazach mydlenia pędzlem, proponując wprowadzenie obowiązku odkażania pędzli w zakładach fryzjerskich po każdorazowem użyciu.

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

Zwierciadło nędzy wsi
Na tragicznej linie wskaźników

(g.) Prasa coraz więcej uwagi poświęca **wsi** i jej potrzebom. Nie mamy rzecz naturalna, na myśli tych uwag, która nic nie dają, lub są powtarzaniem zdawkowych komunałów, któremi posługują się przeróżni „frontowcy". Natomiast zwracamy uwagę na naświetlenia doli i niedoli wsi polskiej poważnie, a w tej linji znajduje się artykuł w ostatnim numerze „Rolnika Ekonomisty", w którym autor czyni próbę obliczenia spadku spożycia wsi **skutkiem kryzysu** i to na przestrzeni lat 6.

I tak **wydatki warsztatowe**, t. j. wydatki na inwentarz martwy, nawozy, paszy treściwe, naprawę budynków, naprawę inwentarza martwego, większe naprawy i budowę budynków w gospodarstwach wiejskich od 2—50 ha, przy przyjęciu r. 1926—27 za 100, kształtowały się następująco: 1927/28 — 120,8, w r. 1928/29 — 121.4, w r. 1929/30 — 112.7, w r. 1930/31 — 89.2, i w r. 1931/32 43.0. Spadek ten jest tak poważny, że nie można go bagatelizować.

Ciekawe są zjawiska w grupie **wydatków warsztatowych**, pozycje na kupno **pasz treściwych.** Cyfry te od r. 1926/27 w kolejnych latach kształtują się następująco: 100.0, — 118.1, — 130.5, — 87.4, — 90.0, — 50.0.

Nie lepiej przedstawia się **sprawa nawozów**. Rozwój wskaźników przedstawiał się w kolejności lat od 1926/27 jak następuje: 100,0, — 128.8, — 138.6, — 185.2, — 111.7, i 31.9 (!)!. Załamanie. Jeszcze w roku 1930/31 konsumcja nawozów sztucznych (dzięki silnej propagandzie) trzyma się jako tako, ale już w r. 1931/32 nie pomogły ani referaty, ani radjo, ani zalecanki — następuje gwałtowny spadek, wyrażający się cyfrą różnicy (jednoroczną) 79.8 punktów.

Wydatki na **naprawę inwentarza** ocenić możemy na podstawie następującej linji wskaźników: 100.0, — 100.2, — 99.9, — 73.8, — 81.4, — 55.5. Łatał chłopisko: pługi, brony, wozy, uprzęże — jak mógł... łata je dalej, ale wszystko trzeszczy, rozlatuje się. A o nowym martwym inwentarzu ani marzyć. Wskaźnik tego odcinka gospodarstwa wiejskiego za 100 w r. 1926/27 spadł na 25.7 w r. 1931/32. Gdy więc na wsi zjawi się nowy wóz, chłopi stają i już w r. 1931 otwierają z podziwu usta i zazdroszczą „burżujowi". A co dziś?

Dynamiczny rozwój warsztatowych wydatków włościańskich w czasie od 1926 r. do 1932, **spadł o 57 punktów.**

No, a teraz weźmy pod lupę wskaźnikową, związaną **z żołądkiem wiejskim,** czyli językiem ekonomji — **wydatki gotówkowe na utrzymanie,** a więc: mięso, tłuszcze, ryby i śledzie, pieczywo, mąkę, kaszę, groch, ryż, owoce, cukier, kawę, cykorję, herbatę, sól, węgiel drzewo i t. d. Rozwój wskaźników w tym zakresie przedstawiał się od r. 1926/27: 100.0, — 97.9, — 98.4, — 99.0, — 74.8, — 56.0. Te cyfry odczuły nasze sklepy spożywcze dość wyraźnie.

Ciekawie przedstawia się linja rozwoju wskaźników w grupie wydatków na odzież, bieliznę, obuwie, meble, podatki, lekarstwa, kształcenia dzieci, gazety, książki, tytoń, papierosy, alkohol, zabawy i t. d. Tu wskaźnik ten ze 115.1 w roku 1927/28 zleciał w r. 1931/32 na 48.3. Gdy się dowiedzieć chcemy, jak się dziś **wieś ubiera,** da nam również obraz odpowiedni wskaźnik, który w r. 1929/30 wynosił 103.0, a w r. 1931/32 spadł na 40.3.

Wskaźnik wydatków **na bieliznę** ze 147.0 w r. 1927/28, spadł na 55.4 w r. 1931/32, a wskaźnik wydatków **na obuwie** ze 112.5 w roku 1927/28, spada na 58.2 w r. 1931/32.

Gdy złączymy te **wydatki gotówkowe chłopa polskiego w r. 1926/27, otrzymamy liczbę 1,950.000.000 zł., natomiast w r. 1931/32 chłop na kupno artykułów przemysłowych wydał o 996.000.000 zł. mniej.**

Zważmy, że wskaźniki te odnoszą się do r. 1931/32, że próbą objęto gospodarstwa uchwytne, a mimo to saldo jest **rozpaczliwe.** A od tego czasu minęło lat **dwa;** rozpoczął się okres dzielenia zapałek na 4 części, gotowania kartofli sześciokrotnie w tej samej solance — jak obecnie wyglądają te wskaźniki? A jak będą one wyglądać po tegorocznych klęskach?

Prawdzie tej musimy jednak spojrzeć w oczy.

Dolar i waluty

(g.) Bank Polski płacił za dolary 5,27 zł., giełda prywatna 5,27 1/2, dolar złoty notowano 8,92 zł., franc franc. 34,90 zł., frank belg. 24.70 zł., gulden hol. 3,58 zł. frank szwajc. 1,72 zł., marka niem. 2,06 zł., funt szterling. 26,71 zł., łej rum. 39,00 zł., korona czeska 21,99 zł., szyling austr. 99,00 zł., gulden gdański 1,71 1/2.

GIEŁDA

Giełda zbożowa.

Na Giełdzie ożywione obroty prawie we wszystkich artykułach.

Ceny naogół kształtują się zwyżkowo przy dostatecznej podaży.

Tendencja utrzymana, usposobienie ożywione.

Inne kursy niezmienione.

Giełda pieniężna.

Ruch słaby przy tenedncji spokojnej.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 5,27 i pół.

Giełda nabiałowa
(Ceny w detalu)

Masło: w hurcie formowane zł. 2,50, w hurcie blok zł. 2,30, w detalu formowane zł. 2,80, w detalu blok zł. 2,60. Ser trapistów 1 kg. —.2,40 zł. Ser tylżycki 1 kg 2,40 zł. Ser ejdamski 1 kg. 2,60 zł., Kopa jaj zł. 2,60 sztuka 5 gr. Bryndza 1 kg. 2,80 zł. Mleko w hurcie 1 l. 16 gr. w detalu 1 l. 18 gr.

Giełda warszawska.

Warszawa. 1 VIII. 1934

3 proc. poż. budowlana	45·—
4 proc. poż. inwestycyjna	116·50
4 proc. poż. inwest. seryjna	—·—
5 proc. poż. konwersyjna	62·75
5 proc. poż. kolejowa	—·—
6 proc. poż. dolarowa	71·25
4 proc. poż. dolarowa	52·85
7 proc. poż. stabilizacyjna	67·50
10 proc. poż. kolejowa	—·—

Waluty i dewizy

Belgja	124·15	Praga	21·96
Gdańsk	172·50	Stockholm	—·—
Holandja	357·85	Szwajcarja	172·67
Londyn	26·68	Włochy	45·44
N. Jork	5·29 75	Berlin	205·50
Paryż	34·90		

Giełdy zagraniczne

Londyn. 1. VIII.

N. Jork	5·04	Zurych	15·45·50
Paryż	76·40	Praga	—·—
Berlin	13·01	Budapeszt	
Amsterdam	7·45·25	Bukareszt	
Bruksela	21·48	Wiedeń	27·—
Rzym	58·75	Warszawa	26·68

Paryż. 1. VIII.

Londyn	76·42	Praga	—·—
N. Jork	15.17·25	Bukareszt	—·—
Bruksela	354·90	Wiedeń	
Rzym	133·12	Berlin	5·88
Zurych	494·62	Warszawa	
Amsterdam	1026·—		

JAN SZELIGA 70

ZBRODNIARZ I MASKA

CZĘŚĆ II.

SZARY KLOSZYK

— A pan docent — zwrócił się do Karola — może zechce tu usiąść — wskazał fotel niedaleko Tatara — i otrzyma jako partnera np. Walka — skinął na swoje medjum, które natychmiast stanęło przed Karolem — ja zaś sam utworzę parę z panem Marcinem — i usadziwszy Marcina we fotelu sąsiadującym z Karolem, stanął przed nim i przyłożył swoje dłonie do jego.

— Teraz — mówił dalej — musimy wszyscy mocno zamknąć oczy i starać się wyczuć, jakiego rodzaju prądy przechodzą do nas od naszych partnerów.

Nastała krótka chwila milczenia. Nagle rozległ się potrójny ostry trzask: na rękach Tatara, Karola, i Marcina partnerzy ich zatrzasnęli kajdanki!

Karol i Marcin zerwali się gwałtownie, ale Tatar nie drgnął nawet.

— Siadać i ani słowa! — syknął cichym szeptem Chorzelewski — lub palę w łeb!

I skierował ku skutym czarną lufę browninga.

— Prędzej chłopcy! — dodał tym samym cichym głosem — zapalić światło i szukajcie!

Powódź elektrycznego światła zalała salon.

Hypnotyzer i medjum szybko obszukali trzech młodych ludzi, ale Karol zauważył ze zdziwieniem, że nie zabrali mu rewolweru, który miał przy sobie.

— A teraz tę część salonu! — szepnął Chorzelewski, wskazując na grupę foteli, gdzie siedzieli jego jeńcy — jeżeli co z sobą przynieśli, to mogli ukryć tylko tu, bo tam dalej wcale nie chodzili!

Karol nagle zrozumiał: złoczyńcom chodziło poprostu o to, czy w salonie nie znajdował się gdzie ukryty jeden z jego aparatów, przy pomocy którego możnaby podsłuchać ich słowa. Przed rozpoczęciem seansu przeszukali napewno starannie cały salon, a teraz tylko starali się stwierdzić, czy kto z nich, przychodząc na seans, nie przemycił tu tego aparatu.

— Nic nie ma — oświadczył po chwili Walek.

Chorzelewski wybuchnął głośnym, ordynarnym śmiechem.

— Więc możemy już mówić zwyczajnie! — rzekł głośno — powiązać im nogi, żeby nie było kłopotu!

Podczas gdy Walek krępował mu zręcznie nogi sznurem dobytym z kieszeni, Tatar odezwał się spokojnie:

— Widzę z przyjemnością, że pan Mucha pozbył się wreszcie tego przykrego cierpienia gardła, które dręczyło go od paru tygodni i już odzyskał głos.

— Ach, pamięta pan jeszcze mój głos? to prawdziwy zaszczyt dla mnie — zaśmiał się ze złośliwą ironją Mucha.

W tej chwili parawan w kącie salonu poruszył się i z poza niego wyszła... Julja. Blada i drżąca podbiegła do Karola i oparła się o poręcz jego fotelu.

— Pani tu! — zawołał Tatar, a w głosie jego zabrzmiało głębokie wzburzenie.

— Nie dotrzymałam obietnicy Karolu — załkała Julja — bo czułam, że tu coś się dziś stanie i chciałam być przy tobie, a teraz...

— Spokoju, Julciu, spokoju! — rzekł łagodnie Karol.

— Proszę tu siąść — przemówił Mucha szorstko do Julji, wskazując jeden z foteli — proszę nie ruszać się i nic nie mówić! inaczej zastrzelę natychmiast tego pani gagatka — dodał spoglądając złowieszczym wzrokiem na Karola.

Julja tłumiąc łkanie, usiadła na wskazanem jej miejscu.

Karol spojrzał na Tatara.

Detektyw był blady, ale twarz jego była posągowo spokojna; spuścił oczy i zdawał się rozmyślać nad czemś w skupieniu.

Karol wiedział, że za chwilę Tatar, zarówno jak on sam i Marcin, zostanie niechybnie zamordowany Ale nie współczuł Tatarowi ani trochę. Był detektywem i zadaniem jego było wytropienie tych zbrodniarzy, a on... dopuścił do takiej sytuacji! Żałował gorzko, że mu tak zupełnie zaufał. Gdyby nie Julja, to zniósłby swój los bez szemrania, lecz wzdragał się na samą myśl o tem, co mogło ją spotkać z rąk złoczyńców.

— Wystawię panu czek na każdą sumę, jakiej pan zażąda — rzekł do Muchy — w granicach tego, co posiadam, o ile puści pan wolno pannę Siejkowską.

— To niemożliwe, mój kochany panie — odparł Mucha ze złośliwym błyskiem oczu — przyzna pan sam, że trudno jest w to uwierzyć, aby ta pani nie objaśniła mej narzeczonej kim jestem. Nie! wszyscy, jak tu jesteście musicie umrzeć... i to wkrótce!

Przeszedł się po salonie, patrząc wzrokiem pełnym szatańskiej radości na swe ofiary.

— Czyż to nie jest kapitalny żart — powiedział — żeście, niby stado kuropatw, wpadli w zastawiony przeze mnie potrzask! znakomity detektyw, Jan Tatar, nie okazał tu jakoś więcej sprytu od wróbla lub królika!

— A jednak — rzekł spokojnie Tatar — byłem już bardzo bliski schwytania pana.

— Doprawdy? — odparł z ironją Mucha.

— Tak, przedwczoraj wieczorem — mówił równym głosem Tatar — miałem już tak poważne podejrzenia co do tego kim pan jest, że zastanawiałem się; czy pana natychmiast nie aresztować.

Mucha spojrzał na detektywa z nagłem zainteresowaniem.

— Jakto! — zawołał — pan rzeczywiście mnie poznał? ale może pan przechwala się tylko poprostu — rzekł niedowierzająco.

C. d. n.

Mocarstwa wobec wypadków w Austrji

PARYŻ 29. 7. (PAT Havas donosi, że między Paryżem, Londynem i Rzymem toczą się rokowania w sprawie wypadków w Austrji. Na razie nie można przewidzieć, czy i w jakiej formie nastąpi demarche mocarstw, zmierzające do zagwarantowania niepodległości Austrji. „Excelsior" omawia w nast. sposób stanowiska mocarstw: Londyn zachowuje stanowisko wyczekujące i skłania się raczej w kierunku zwołania Rady Ligi Narodów, Rzym jest za aktywnem wystąpieniem, Paryż zachowuje stanowisko wyczekujące.

LONDYN 29. 7. (PAT) Reuter donosi z Rzymu, iż rząd włoski oficjalnie zaprzecza: 1) pogłoskom, jakoby austrjackie wojska przekroczyć miały granicę włoską, 2) jakoby wojska włoskie wkroczyły na teren Austrji, 3) jakoby poseł włoski zawiadomił rząd włoski o tem, że Włochy nie zgadzają się na objęcie stanowiska posła Rzeszy niemieckiej w Wiedniu przez v. Papena.

LONDYN 29. 7. (PAT) Przemawiając na zebraniu b. kombatantów minister wojny lord Hailsham starał się rozproszyć obawy kombatantów w związku z wypadkami w Austrji: Niektórzy przypominają wypadki z 1914 roku, oraz zabójstwo dokonane w lipcu tego roku i pytają się czy historja ta powtórzy się. Według mego przekonania, obawy te nie mają podstaw. Przed 20 laty Europa podzielona była na dwa obozy. Kiedy zostało dokonane morderstwo, każdy znalazł się po jednej lub drugiej stronie i wojna wybuchnąć musiała. Dziś cały świat cywilizowany jednomyślnie potępia ohydne morderstwo i żaden naród nie śmie wypowiedzieć się przeciwko tej opinji.

Nowy kanclerz Austrji

WIEDEŃ 30. 7. Dziś o godzinie 1.40 po północy prezydent związkowy Austrji mianował nowego kanclerza, którym został dotychczasowy minister oświaty dr. Schuschnigg. Zkolei kanclerz Schuschnigg przedłożył nowy skład rządu. Wicekanclerzem został mianowany książę Stahremberg.

Przed przybyciem Papena do Wiednia

PARYŻ 29. 7. (PAT) Havas donosi z Wiednia iż władze niemieckie zamknęły granicę austrjacko-bawarską, dla ruchu podróżnych. Granicę przekraczać mogą tylko osoby posiadające paszporty dyplomatyczne oraz podróżni, zaopatrzeni w bilety międzynarodowych biur podróży.

WIEDEŃ 29. 7. (PAT) Na misję von Papena w Wiedniu, koła rządowe zapatrują się dość sceptycznie. Obawiają się tu, że warunki jakie postawi Papen celem normalizacji stosunków austrjacko - niemieckich, będą dla Austrji nie do przyjęcia. Wysłanie Papena do Wiednia oznacza usunięcie go od wpływów w gabinecie niemieckim.

Niemiłe wrażenie uczyniło w Wiedniu wystąpienie organu Papena „Germania", skierowanego przeciw kanclerzowi Dollfussowi. Uchwała gabinetu co do agrement dla Papena będzie rozpatrywana dopiero przez nowy rząd austrjacki. Uchwały należy się spodziewać w połowie przyszłego tygodnia.

Minister Estonji w Moskwie

MOSKWA 29. 7. (PAT) Bawiący tu minister spraw zagr. Estonji Seljamaa przyjęty był przez prezesa CKW ZSSR Kalinina, poczem był na śniadaniu wydanem przez prezesa rady komisarzy ludowych Mołotowa, popołudniu min. Seljamaa odbył konferencję z komisarzem Litwinowem.

Zapowiedź rewizyty w Gdyni

MOSKWA 29. 7. (PAT) Eskadra polskich torpedowców opuściła dziś Leningrad Polską eskadrę eskortowały torpedowce sowieckie Marx i Swierdłow. Przed odjazdem admirał Unrug złożył pożegnalną wizytę dowódcy sowieckiej floty bałtyckiej Gallerowi, wyrażając podziękowanie za gościnność, oraz nadzieję, że flota sowiecka przybędzie niebawem z rewizytą do Gdyni.

Zmarł wielki przyjaciel Polski

PARYŻ 29. 7. (tel. wł.) Śmierć marszałka Lyautey opłakiwana jest przez cały naród, Można nawet powiedzieć, bez klas i opinji politycznej. Był on powszechnie lubiany, szanowany i czczony. Zwłaszcza dzieło pacyfikacji Marokka dokonane przez niego w warunkach wyjątkowo trudnych, a jednak z maximum humanitarności i minimum przelewu krwi, zapisało nazwisko marszałka Lyautey w księdze największych wodzów kolonjalnych i twórców francuskiego imperjum zaoceanicznego.

Dla Polski żywił śp. marszałek Lyautej uczucia braterskiej przyjaźni. Nigdy nie odmawiał swej obecności, gdy chodziło o zaszczycenie nią jakiegokolwiek zebrania polskiego. Chętnie też zabierał głos publicznie o Polsce, aby dać w ten sposób dowód swojej goracej sympatji dla naszego kraju. Polska winna godnie uczcić tego wielkiego dowódca armji francuskiej i wielkiego przyjaciela Polski.

Straszny sposób samobójczy

CHICAGO 29. 7. (PAT) W straszny sposób popełnił tu samobójstwo 42-letni Polak Maciej Kaleta, który skoczył z 200 m. wieży, wystawionej na terenach międzynarodowej wystawy. Ciało Kalety spadając, natrafiło na liny stalowe podtrzymujące wieżę, które przecięły ciało na pół. Powód samobójstwa nieznany.

Strauss narodowym socjalistą

WIEDEŃ 29. 7. (PAT) Przykre wrażenie wywarło tu wycofanie się znakomitego kompozytora Ryszarda Straussa od udziału w festiwalu muzycznym w Salzburgu. Strauss od dawna zapowiedział, że weźmie w niem udział. Nagła odmowa była niespodzianką dla Wiednia. Powodem kroku Straussa są jak przypuszczają względy natury politycznej. Strauss sympatyzuje bowiem z narodowym socjalizmem.

Dziennikarze polscy z Ameryki we Lwowie

LWÓW 29. 7. (PAT) Bawiąca we Lwowie wycieczka dziennikarzy polskich z Ameryki zwiedzała dziś miasto, m. in. Kopiec Unji Lubelskiej i Panoramę Racławicką która wywarła na gościach z za Oceanu wielkie wrażenie W zwiedzaniu miasta towarzyszyli wycieczce członkowie Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich. Około południa goście przybyli na cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie po przemówieniu red. Leśnickiego (Wiadomości Codzienne Cleveland) złożono wieniec, poczem 1-minutową ciszą uczczono pamięć lotników amerykańskich, poległych w obronie Polski.

O godz. 14 w salach Hotelu Krakowskiego odbyło się śniadanie wydane przez Syndykat Dziennikarzy Lwowskich. W czasie deseru przemówił prezes red. Bronisław Laskownicki, podkreślając ważność prasy polskiej na obczyźnie. Odpowiadali red. Piątkiewicz, przedstawiciel Syndykatu Dziennikarzy Polskich z Ameryki oraz red. Leśnicki.

O godz. 17.30 wycieczka odjechała w dalszą drogę przez Dubno i Sarny do Wilna.

KURJER SPORTOWY

Polska -- Danja w tennisie 4:3

Na kortach tenisowych Legji zakończył się dzisiaj międzypaństwowy mecz tenisowy Danja — Polska, zakończony w ogólnej punktacji zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 4:3.

W grze pojedynczej panów. Jacobsen pokonał Witmana w stosunku 6:1, 4:6 2:6, 9:7, 6:3.

W grze mieszanej para Duńska Krahwinkle — Poughman pokonała parę Jędrzejowska — Hebda w stosunku 6:4, 6:3. Z Polaków doskonały był Hebda.

Wreszcie w ostatniej grze Tarłowski pokonał Ulrycha w stosunku 7.5. 7:5 i 6:2.

Kusociński chce pobić rekord świata

W dniu 1 sierpnia, w którym odbędzie się na stadjonie Wojska Polskiego w Warszawie uroczyste otwarcie Igrzysk Sportowych Polaków z zagranicy, Janusz Kusociński spróbuje pobić rekord światowy w biegu na 2 mile angielskie (3.218 mtr.), a po drodze — zaatakuje rekord światowy na 3 klm.

Doskonała forma Kusocińskiego zda je się wróżyć powodzenie wspomnianym próbom.

Mistrzostwa Ligi okręgowej

W ramach mistrzostw Ligi Okręgowej odbyły się wczoraj we Lwowie i na prowincji następujące spotkania:

Polonia (Przemyśl) — Lechja 2:1 (2:1). Bramkę dla Lechji zdobył Kruszo z karnego, dla Polonji Kowalski i Małodobry.

Ukraina — Świteź 2:0 (0:0). Bramki dla Ukrainy zdobyli Miklosz i Magocki.

Hasmonea — Czarni 1:0 (1:0). Bramkę dla Hasmonei zdoby Friedman.

Ognisko (Jarosław) pokonało niespodziewanie Resovję 3:2 (2:0). Bramki dla Resotvii zdobyli Klus, dla Ogniska Tyszarski, Kwiatkowski i Wolak.

Stan tabeli o mistrzostwo Ligi Okręgowej po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

1)	Resovia	16	22	36:16
2)	Czarni	14	21	37:10
3)	Polonia	15	19	34:23
4)	Pogoń I. B.	14	17	32:22
5)	Ukraina	15	16	28:30
6)	Lechja	13	11	21:31
7)	Hasmonea	9	10	17:16
8)	Drugi Sokół	14	10	13:24
9)	Ognisko	8	5	11:22
10)	Świteź	15	4	14:37

ZAWODY KONNE 6 P. S. K.

W dniu wczorajszym odbyły się w Niemirowie - Zdroju zawody konne zorganizowane przez 6 PSK w Żółkwi. W konkursie oficerskim (14 przeszkód do wysokości 120 cm.) pierwsze miejsce zajął ppor. Bielecki na „Wacku". Bieg myśliwski na trasie około 5.000 m.: 1 miejsce ppor. Chołoniewski na „Wiernym".

ZNOWU POBICIE SĘDZIEGO

Wiedeński Libertas rozegrał dzisiaj swój drugi mecz w Warszawie. Tym razem przeciwnikiem gości była Polonia. Mecz zakończył się zwycięstwem Libertasu w stosunku 4:3 (4:1). Libertas grał dobrze tylko do przerwy. W drugiej części zawodów więcej z gry miała Polonia. Sędziował słabo p. Laskowski, którego po skończonych zawodach obrzucono kamieniami.

FINAŁ BIEGU DOKOŁA FRANCJI

PARYŻ. Dziś na stadjonie Park de Princes nastąpił finał biegu kolarskiego dokoła Francji Z 60 zawodników, którzy zgłosili się do biegu na metę przybyło 37. Bieg wygrał Francuz Magne w czasie 147:13:58. 2) Martono (Włochy). W konkurencji drużynowej pierwsze miejsce zajęła Francja.

NA LWOWSKIM RINGU

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych w hali sportowej przy ulicy Jabłonowskiej odbyły się międzyklubowe zawody bokserskie, których dochód przeznaczony został na powodzian. W poszczególnych wagach osiągnięto następujące rezultaty: W wadze muszej Turkiewicz (P) wygrywa przez k-o z Kliegerem (P) i Nieprz. (Św.) zwycięża na skutek dyskwalifikacji Olberta (L), w wadze koguciej Kusiak (P) wygrywa w 2 rundzie przez k-o z Mikołajczykiem (Gr.), w wadze piórkowej Reich (R) wygrywa na pkt. Hankynem (Św.) w wadze lekkiej Sauer (L) wygrywa na pkt. z Schreiberem (R) w wadze średniej Michniewicz (L) wygrywa z powodu dyskwalifikacji Ferbera (Św.) w wadze pół-średniej Kaczmar (L) remisuje z Safirem (H) i w wadze pół-ciężkiej Leoniak (P) wygrywa w pierwszej rundzie skutkiem dyskwalifikacji Przybylskiego. (Cz).

KWASNIEWSKA MISTRZYNIĄ

Na boisku Skry w Warszawie zakończony został pięciobój pań o mistrzostwo Polski. W ogólnej punktacji pierwsza miejsce zajęła Kwaśniewska 252 pkt. 2) Sikorzanka 194 pkt., 3) Wenclówna 170 pkt.

KTO POJEDZIE DO LONDYNU?

Na zawodach eliminacyjnych pań, rozegranych wczoraj w Warszawie, w związku z wyjazdem naszej reprezentacji kobiecej do Londynu, osiągnięto następujące reultaty: w biegu na 800 m. pierwsze miejsce zajęła Nowacka w czasie 2.26:9. Bieg na 100 m. wygrała Orłowska w czasie 13 sek. przed Freiwaldówną 13.2 i Batiukówną 13.2. W skoku w dal pierwsze miejsce zajęła Przygórska z wynikiem 5.03. przed Wenclówną 4.80. W skład ekspedycji na igrzyska londyńskie najprawdopodobniej wejdą: Walasiewiczówna, Wajsówna, Kwaśniewska i Świderska.

KOLARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA

W dniach 10—19 sierpnia odbędą się w Lipsku kolarskie mistrzostwa świata w konkurencji amatorów i zawodowców. Dotychczas udział w zawodach zgłosiło 16 państw, deklarując łącznie 150 zawodników.

Kronika telegraficzna

PARYŻ. Następcą Dowgalewskiego na stanowisku ambasadora ZSSR we Francji ma być mianowany Sokolników, obecny zast. komisarza lud. spraw zagranicznych.

TARNÓW. Szkody wyrządzone przez powódź w Mościcach, w dziale rolniczym państwowej fabryki związków azotowych wynoszą 83.800 zł. Straty poniesione przez wieśniaków w 105 gospodarstwach wynoszą 400.000 zł.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

WYTWÓRNIA
ORGANÓW
RUDOLF HAASE Lwów, Piaskowa 9

poleca się Przewielebnemu Duchowieństwu i P. T. Komitetom Kościelnym.

Wytwórnia wykonuje nowe organy wszelkich systemów, przeprowadza czyszczenie, strojenie oraz wszelkie rekonstrukcje tychże. Dostarcza również pojedyncze głosy organowe. Wszelkie zlecenia wykonuje na warunkach i cenach przystępnych. 863

FUTRA
damskie, męskie na zamówienia wykonuje i przerabia według najnowszych modeli po cenach przystępnych PRACOWNIA FUTER
M. Moszumański
Lwów, Boimów 1. 1334

Coś dla pań! **ZBYTECZNE OWŁOSIENIE** na rękach, nogach i pod pachami usuwa perfumowany „DEPILATOR GARÇONNE" apteki Sussmana, Lwów, Kurkowe 5. Cena 2 zł. 50; żądać wszędzie. 1324

Solidna i tania wytwórnia
SIATEK od 45 gr. mtr.
Siatka z dodatkami od 70 gr.
Kompletne ogrodzenie od 2 zł.
Wkłady siatkowe do łóżek od 16 zł.
M. WIĘCEK, Lwów, Połczyńska 24 — tel. 15-81.

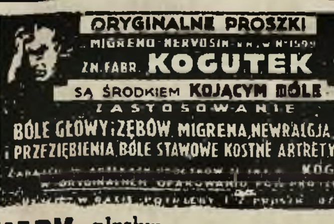
dywany chodniki



T. KYSIAK I SYNOWIE
LWÓW, PLAC SMOLKI 4
TEL. 40-09

MEBLE poleca po cenach najniższych i na bardzo dogodne raty: Otomany od 26 zł. Sypialnie od 200.— zł. Kredensy kuchenne od 35.— zł. Łóżka polowe od 15.— zł. 3 poduszki a 16.— zł. Siatki a 17.— zł. Krzesła a 6.— zł.
Najtańszy Magazyn Mebli 911
Kopernika 23 róg ul. Wronowskiej.

MEBLE
pierwszorzędne wykonanie. **Jadalnie, Sypialnie, Gabinety, Pokoje** kombinowane, **Tapczany, Kluby,** nowoczesne fotele, materace i dekoracja wnętrz po cenach niebywale niskich poleca **Wiedeńska wytwórnia JANA ORTNERA**
LWÓW, SYKSTUSKA 41 — Telefon 92-79. 1055



OWADY, pluskwy, mole, wołki zbożowe i wszelkie szkodniki **TĘPI** radykalnie tak w mieszkaniach, zabudowaniach gospodarczych i przemysłowych **ZAPOMOCĄ GAZÓW CHEMICZNYCH** w ciągu kilku godzin bez uszkodzenia sprzętów domowych i gospodarczych pod gwarancją. Zakład „NEWEGO" Lwów, Senatorska 7, tel. 36-51. 1241





Ceny zniżone
z powodu zmiany lokalu
MEBLE
sypialnie, jadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca **EDWARD** 703
KLEBAN
Lwów, Sobieskiego 3. — Tel. 70-45.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Pracownia szklarska
B. Stelmacha, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-79 wykonuje wszelkie roboty szklarskie. Poleca wielki wybór ram i karniszów najnowszych wzorów po cenach najniższych. 1176

Sprzedaże

Motor ropny
„Perkun" 60 KM. mało używany sprzeda lub zamieni na lokomobilę 30 KM. — Kwaśniowski. Grabiny. 23395

Parcela
100 sążni w ładnem położeniu przy ulicy Murarskiej do sprzedania. Wiadomość adwokat Dr. Fedor Lwów, Legionów 1. 23400

Nie wyrzucajcie
Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródła, Firma SANDKER. Wytwórnia mebli i tapicernia. Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 247

Usuwa
zmęczenie, wzmacnia system nerwowy KOLA MIKOLASCH wyrobu apteki Mikolascha Lwów Kopernika 1. 1079

Fortepiany
pianina pierwszorzędne okazyjnie sprzedam. Dogodne warunki Nowacki, Piłsudskiego 17. 15209

Automobiliści
Motocykliści, Warsztatowcy, kupujcie tłoki, pierścienie, bolcy, wentyle w składzie fabrycznym Składnica Opon MICHELIN, Lwów, Pasaż Mikolascha tel. 639. Wszystkie wymiary stale na składzie. 976

Motocykle
nowe „F. N." „Norton" „Sarolea" „Raleigh" oraz używane, wszelkie części motocyklowe, rowery, artykuły tennisowe poleca Autosport, Lwów, Słowackiego 2. 773

„Centrozbyt"
Lwów, Boimów 4 sprzedaje ziemniaki 5·85, miód pszczelny gwarantowany 1 kg. 1.75. 888

Trzypiętrowa
realność Lwów, ulica Łyczakowska, pożyczka długoterminowa do sprzedania. Oferty Administracja „Wkład 60.000". 22034

Willę
z ogrodem sprzedam front południe. Lwów, Krasińskiego 31. 22047



Tanio
przerabia gorsety, oprawia poduszki, łapie oczka, oddel, hafty, monogramy: „Krajoprzemysł", Lwów, Boimów 1. 1122

Mieszkania

W tej rubryce
umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie. 18966

Dwa pokoje kawalerskie
do wynajęcia od zaraz. Bliższa wiadomość Lwów, ul. Dwernickiego 6, u dozorcy. „G"

Wyspiańskiego 23
Lwów, dwa pokoje, przedpokój łazienka, ewentualnie kuchnia dla starszego pana-ni 10—11. 23399

3 pokoje
kuchnia pełnokomfortowe do wynajęcia Lwów, Modrzejewskiej 5. 23406

Do wynajęcia
5 pokoji z komfortem 1 piętro Lwów, Badenich 9. 23401

3-pokojowe
mieszkanie półkomfort na 1 p. Lwów, ul. Król. Jadwigi 29. Reflektuje się tylko na urzędnika-katolika. Dozorca wskaże. 23404

3-pokojowe
mieszkanie komfortowe na I p. Lwów, ul. Wolność 15. Reflektanci tylko z pośród urzędników-katolików. Wiadomość na miejscu. 23405

2 pokoje
przedpokój lub kuchnia słoneczne Lwów, Friedrichów 12 23388

Poszukuję
pokoju z kuchnią ewentualnie dwa pokoje z kuchnią w śródmieściu. Zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Urzędnik". U

Słoneczne
4 i 3 pokojowe z pełnym nowoczesnym komfortem na I i II p. mieszkanie przy ul. Na Bajkach 36 do wynajęcia. Wiadomość Kancelarja adw. Dra M. Wahla Kopernika 12 od 5—7. 22069

4—5 pokoi
z komfortem lub willa 7—5 pokojowa, ewtl. takież mieszkanie we willi poszukiwane. Łask. zgłoszenia uprasza pod „Dyrektor F. S" do Kurjera, Lwów. Zimorowicza 10. 22071

BRONIE
PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK
NABOJE
MYŚLIWSKIE
KRAJOWYCH WYTWÓRNI
NABOJE
MAŁOKALIBROWE
SZTUCEROWE
PISTOLETOWE
PROCHY
MYŚLIWSKIE
BEZDYMNE I DYMNE
KRAJOWYCH WYTWÓRNI

Nowość! Naboje myśliwskie „Darzbór" najlepsze naboje krajowe.

Przybory myśliwskie

polecają

Z. A. **„POCISK"** S. A.
Oddział hurtownej sprzedaży Lwów,
pl. Marjacki 8.
23409

3 pokoje
kuchnia półkomfort słoneczne I piętro do wynajęcia. Lwów, plac Akademicki 3. 22038

Czterech pokoji
duża sala konieczna, poszukuje się na biuro. Zgłoszenia Kurjer. Lwów, Zimorowicza 10, pod „Sala". 22049

W nowym
domu mieszkania 1, 2, 3, 4 pokojowe z komfortem od września Wiadomość Lwów, Mięczyńskich 8 (Łyczakowska 37 boczna) i telefon 89-62. 2 067

2 mieszkania
3 pokojowe Lwów, Kochanowskiego 48 i pokój, alkowa pełny komfort Kochanowskiego 95/4. 23177

Poszukiwane
od 1 września dwu lub trzypokojowe pełnokomfortowe mieszkanie nie na parterze. okolica Techniki. Zgłoszenia do Kurjera pod „Piąty stopień". 23180

Pokój
frontowy umeblowany wynajmę. Lwów, Zyblikiewicza 29/II m. 5. 23181

4 do 23
pełnokomfortowych pokoji wynajmę Lwów, Kraszewskiego 7. Sykstuska 44. 23389

29 Listopada 45
Czteropokojowe mieszkanie pełny komfort, drugie piętro oglądać i wywiad 17, tel. 9-43. 21974

3 mieszkania
po 3 pokoje, gaz, elektryka. Lwów. Kurkowe 44. 21981

Pokoje umebl.

Kulturalny
sposób ogłaszania wolnych pokoi umeblowanych — te ogłoszenie w dzienniku (w „Kurjerze" do 10 słów 2 razy bezpłatnie): oszpecanie miasta zapomocą lepienia kartek z ogłoszeniami na rynnach i murach domów jest niekulturalne i karalne według odnośnych rozporządzeń Prezydjum Zarządu miasta. 18967

1—2
eleganckie pokoje, willa Lwów, Kochanowskiego 93 wynajmie gospodarz. 23398

Pokój
umeblowany lub dwa od 1 sierpnia do wynajęcia. Lwów, Listopada 15/II m. 5. 23401

Pokój
umeblowany frontowy, słoneczny osobne wejście solidnemu urzędnikowi do wynajęcia od 1 sierpnia. Lwów, Zyblikiewicza 26 III p. tel. 56-44 od 10—12 22030

Pokój
komfortowy niekrępujący solidnym spokój zapewniony Lwów, Supińskiego 6 drzwi 4. 22066

Lindego 3
Lwów, 2 pokoje umeblowane lub 1 do wynajęcia. 22068

Dla
solidnych pokój umeblowany komfort. Lwów, Nowy Swiat 3, parter. 22076

Pokój
umeblowany komfortowy, sierpień, bardzo tanio Lwów, Janowska 31 gospodarz. 23391

Pomoc
w nauce i troskliwą opiekę wraz z całem utrzymaniem zapewni chrześcijańska rodzina uczniowi — uczenicy ze szkoły powszechnej lub niższego gimnazjum. Cena niska. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Troskliwa opieka". 23410

Pokój
umeblowany, frontowy, słoneczny, z osobnem wejściem wynajmę. Lwów, Kampiana 6, I. p. m. 8. 23412

Poszuk. pracy

Krawczyni
szyje prywatnie szybko starannie. Najchętniej wyjedzie na prowincję szyć przez wakacje za utrzymanie i podróż. Listy Kurjer Lwowski Zimorowicza 10 pod „Samodzielna krawczyni". 23397

Gospodyni
miłej powierzchowności zajmie się gospodarstwem wiejskiem i miejskiem w domu katolickim. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „P. G.". 23394

Instruktor
z niższych klas gimnazjalnych, aplikant adwokacki przyjmie jakiekolwiek zajęcie. Zgłoszenia pod „Solidność" Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 23393

Kucharka
z dobrem gotowaniem i do wszystkiego poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera „Kazimiera". 23402

Samotna
w średnim wieku znająca wszechstronnie gospodarstwo domowe, pracowita, bezwzględnie uczciwa, dobra, świadectwa i referencje, poszukuje posady w charakterze gospodyni. Wyjedzie chętnie na wieś. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Pracowita i uczciwa". 22072

Fotograf-Artysta
z gruntowną znajomością nowoczesnej techniki poszukuje posady również na wyjazd. Współpraca tylko z pierwszorzędnymi zakładami fotograf. Wymagania skromne. Łask. zgłoszenia do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 sub „Fotograf". 22072

Sierota
młoda, zdrowa, pracowita, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Lwów, Nowy Swiat 8 m. 2. 23178

Panna
zdrowa, silna poszukuje posady do sklepu wędliniarskiego. Pierwszy miesiąc będzie pracowała bezpłatnie. Łask. zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, „Uczciwa dziewczyna". 23183

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Foto-Reklama
Nawiążę kontakt z osobą mającą zrozumienie dla nowoczesnej reklamy najchętniej z akad.-malarzem Łask. zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10, sub „Foto-Reklama". 22073

Służąca
do wszystkiego. młoda Polka potrzebna zaraz Lwów, Janowska 31 gospodarz. 23396

Nauka

Wiedenka
poszukuje konwersacji polskiej wzamian za niemiecką. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Lamberg". 23414

Uzdrowiska

Przed wyjazdem
na wywczasy zapewnijcie sobie mieszkanie w pensjonatach znanych Wam z ogłoszeń w „Kurjerze". Nie zapomnijcie również o zapewnieniu sobie regularnej dostawy „Kurjera". 18965

Rozłucz
Najpiękniej położona willa „JANINA" wśród lasów szpilkowych poleca z całem utrzymaniem pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia smaczna. Ceny niskie. 16179

PIOTR FREUCHEN 44

ESKIMOS

Autoryzowany przekład Ireny Łozińskiej

Mala roześmiał się. Wesoły, dobroduszny Illubalik, z którym nigdy nie liczył się zbytnio, szukał teraz kłótni z Malą, z człowiekiem, którego wszyscy się obawiają. To było śmieszne.

„Wejdź do namiotu“, zawołał. „Wejdź ze swoją głupotą. Słyszysz, ja mówię, że nie wyjdę na dwór, ale ty powinieneś wejść do namiotu“.

On był człowiekiem, przyzwyczajonym do rozkazywania, a Illubalik był człowiekiem przyzwyczajonym do słuchania. Mimowoli odstąpił od namiotu, obszedł go i stanął przed wejściem, ale był wściekły. Jeden z psów Mali, który tam leżał, dostał toporem cios w grzbiet. Zerwał się, padł na ziemię i zaczął wyć z bólu. Teraz wieszadła do suszenia skór, zagradzały Illubalikowi drogę. Udrzenie toporem przełamało jedną podporę i wszystko upadło na ziemię.

Wreszcie rozsunął zasłonę namiotu i wszedł do środka. Wróg który się sobie samemu straszliwym wydawał, ale z którego inni śmieli się tylko.

„Co się tobie stało?“ zapytał Mala. „Dlaczego wściekasz się i nie dajesz nam spać?“

„Ty chcesz zawsze być pierwszym w obozie“, zawołał Illubalik. „Ty komenderujesz i nawet moim biednym dzieciom chcesz rozkazywać, ale im ja sam mówię, co mają robić i niechcę, żeby cierpiały z powodu twojej żądzy panowania“.

To był obłęd, w przekonaniu Mali, ale zapytał:

„Kiedyż ja rozkazałem coś twoim dzieciom? Co one mnie obchodzą? Chyba zwarjowałeś. Cóż to za głupota?

„Ty i twoja żona, Aba. Zawsze dojrzycie coś w moich biednych dzieciach. Aba, która zanim została twoją żoną, nigdy nie była taka bezczelna, zabroniła moim dzieciom bawić się na deszczu, ze względu na ich ubrania. Jak gdybyśmy nie mieli dosyć skór na nie“.

Te słowa rozgniewały Malę. Szukanie kłótni z takiego powodu było głupotą. Nigdy nie komenderował cudzemi dziećmi, nie wiedział, co kobiety mówiły i nie chciał poniżać się tak dalece, by odpowadać na zarzuty, powstałe z tego powodu. Milczał. Illubalik stracił całkowicie swoją przewagę i teraz wmieszała się Aba kobieta, do kłótni mężczyzn.

„Co za głupota, dlaczego tak mówisz? To byli nasi właśni chłopcy. Wołałam synów Mali, żeby wrócili do namiotu, gdyż ich ubrania były przemoknięte i nie byłoby miejsca, gdy Mala i Orsokidok powrócą, na rozwieszenie ich ubrań do suszenia. O futrach twoich dzieci wogóle nie myślałem“.

Illubalik stał się pośmiewiskiem wszystkich. Wiedział, że ci ludzie nie umieli kłamać. Jego żona musiała się przesłyszeć. Klęski porażki nie można było już uniknąć. Topór wysunął się z jego ręki i upadł na ziemię. Jego głos zmienił się i powiedział całkiem cicho:

„A więc pomyliłem się, jak zwykle“.

Z niemą pogardą Mala położył się znowu. Nawet Aba nie zaszczyciła go odpowiedzią. Tylko Orsokidok, leżący na bocznej ławie, zaczął mówić i jeszcze powiększył jego wstyd.

„Dlaczego ty, stary człowiek, przychodzisz tutaj i rozpoczynasz kłótnię z moimi opiekunami? Idź do żony i naucz ją, żeby nie różniła wspólmieszkańców obozu. Ułożono się już do snu. I cóż miano z tego? Niedorzeczności głupca. Ośmieszyłeś się tylko“.

Cóż mógł odpowiedzieć Orsokidokowi? Nic. Ach, te słowa ledwo dorastającego chłopca paliły go jak rozżarzone żelazo. Odwrócił się i wyszedł z namiotu w milczeniu. Z namiotu wyszedł człowiek, nie mający nic wspólnego z owym bohaterem, spragnionym walki, który tam wtargnął. Był to żałosny odwrót. Ale w swoim własnym namiocie był na szczęście panem. Tu siedziała ta głupia kobieta, która była przyczyną nieporozumienia. Cała jego wściekłość z powodu doznanego upokorzenia wyładowała się na Siwaganguak, w postaci straszliwych razów. Porwał ją za włosy, ściągnął z ławy, chwycił laskę i zaczął bić. Jej wycie słychać było daleko wśród nocy, a w namiocie Mali wszyscy się śmieli.

Siwaganguak dostała nagrodę za plotki. Wszyscy się pobudzili. Dzieci szeptały ze sobą, a starsi śmieli się. Długo bawiono się tem zajściem. Bardzo późno zasnęli znowu.

Illubalik czuł, że jego hańby nie zmyło obicie żony. Jakże często w ciągu zimy będą mu przypominali o tem! Nie, nie może dłużej mieszkać razem z Malą!

Objuczyli psy i rozebrali namiot a Illubalik wziął go na plecy. Wszystko mięso pozostawił w składzie. Skóry, które właśnie suszył, porzucił. Wyruszyli, niosąc na plecach tylko najpotrzebniejsze rzeczy.

Gdy Mala wstał rano, tylko jego namiot stał na placu. Współmieszkańcy obozu odeszli z powodu hańby, jaką ściągnęło na nich plotkarstwo kobiety.

Mala chciał z początku pójść za Illubalikiem i skłonić go do powrotu. Ale gdyby to się nawet udało, nikt nie miałby z tego pociechy. Przymusowy współmieszkaniec obozu nigdy nie będzie dobrym przyjacielem. I Mala zaniechał tego, patrząc na góry, które były świadkami wydarzeń tego lata. To wszystko, co się stało, uczyniło z Mali człowieka, którego wszyscy się boją; czuł, że równocześnie stał się całkiem innym. To strach był tem, co wszystkich wygnało. Oni wszyscy wiedzieli, że tam, gdzie był Mala zawsze było mięso, że głód nigdy do jego obozu nie zaglądał. A jednak, pomimo to, odeszli i Mala uczuł dziwną pustkę. Człowiek lubi towarzystwo.

C. d. n.

Humor zagraniczny



— Helenko! zęby mnie bolą!
— Że się też ciebie zawsze żarty trzymają! Od 20 lat przecież nie masz ani jednego zęba...

(Matin, Paryż). S. F.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu		0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1·—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05
Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.		

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.